„NOWY ŚWIAT" — CONSOLIDATED OCTOBER 4-TH 1925 WITH THE „TELEGRAM CODZIENNY" — IS AN OUTSTANDING POLISH INFLUENCE IN THE TERRITORY IT DOMINATES.

Nowy Świat

THE POLISH MORNING WORLD

„NOWY ŚWIAT" — SKONSOLIDOWANY DNIA 4-GO PAŹDZIERNIKA 1925 Z „TELEGRAMEM CODZIENNYM" JEST NAJPOTĘŻNIEJSZYM CZYNNIKIEM W ŻYCIU POLSKIEM NA WSCHODZIE.

No. 229. ROK XXIX. DAILY AND SUNDAY | NEW YORK, WTOREK, 17 SIERPNIA, (TUESDAY, AUGUST 17), 1926 | 1924, at New York Post Office, New York, N. Y. Entered as Second Class Matter, March 31st. | CENA 3 CENTY.

POLSKA ZADOWOLONA Z SYTUACJI W ROSJI

POLSKA PRZYSTĄPIŁA DO STABILIZACJI WALUTY

Plan Kemmerera przeciw spadkowi kursu złotego przyjęty przez Bank Polski

SKUTKIEM REORGANIZACJI FINANSÓW ZWIĘKSZONO ILOŚĆ PIENIĘDZY W OBIEGU

Dochody Polski w miesiącu lipcu większe od rozchodów

WARSZAWA, 16 sierpnia. — Doradczy wydział akcjonarjuszy Banku Polskiego zatwierdził dzisiaj tymczasowo plan zapobiegający spadkowi kursu złotego, opracowany przez komisje ekspertów Kemmerera. Przyjęty tymczasowo plan prawdopodobnie zatwierdzony będzie przez ogół akcjonarjuszy Banku Polskiego na walnem posiedzeniu akcjonarjuszy 30-go sierpnia.

Ponieważ nie zachodzi żadne niebezpieczeństwo złej administracji bankowej, nowy plan Kemmerera usuwa dotychczasowe środki zapobiegawcze, by umożliwić administracji bankowej większą sprężystość w razie jakiegoś zagrażającego niebezpieczeństwa.

Według brzmienia głównej propozycji planu Kemmerera, obecne rezerwy złota pokrywające w wysokości 30 procent ilości banknotów, znajdujących się w obiegu jest większą, jak

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

PREZYDENT COOLIDGE NARADZA SIĘ NAD SYTUACJĄ W MEKSYKU

Niezadowolenie żywiołów farmerskich przedmiotem troski prezydenta

PAUL SMITH'S, N. Y., 16 sierpnia. — Sekretarz stanu Kellogg, przybył do letniej rezydencji prezydenta Coolidge'a, by mu przedstawić sytuację w krajach zagranicznych, a szczególnie w Meksyku z powodu toczącej się w tym kraju walki religijnej pomiędzy kościołem i państwem.

Według opinji osób stojących blisko prezydenta, rząd Stanów Zjedn. ma zmienić swe dotychczasowe stanowisko względem rządu meksykańskiego, by pozwolić republice Meksyku na spokojne załatwienie sporu religijnego, którego umiejętne załatwienie może wywrzeć doniosły wpływ na przyszły stosunek sąsiedzki pomiędzy temi dwoma krajami.

• • •

Sekretarz stanu Kellogg poinformował także prezydenta o niebezpieczeństwie wycofania się farmerów z partji republikańskiej, jeżeli rząd nie postara się o to, by Kongres na przyszłej sesji uchwalił prawa, biorące w obronę interesy farmerów. W kołach rządowych panuje obawa, że były gubernator stanu Illinos Lowden, republikaniu, postara się o rozbicie partji republikańskiej, podczas przyszłych wyborów prezydencjalnych w 1928 roku, podczas których farmerzy stworzą osobną partję farmerską, jeżeli ich kandydat Lowden nie otrzyma nominacji z partji republikańskiej na prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Szczęście w nieszczęściu

NEW YORK, 16 sierpnia. — Fr. Flynn, lat 7, zamieszkały 458 Brook ave., Bronx, spadłszy z okna swego mieszkania na piątem piętrze, doznał tylko nieznacznych uszkodzeń i po zbadaniu go przez lekarza został w domu.

GWAŁTOWNE TRZĘSIENIE ZIEMI W ANGLJI

LONDYN, 16 sierpnia. — Południowa Anglja została nawiedzona jednem z najsilniejszych trzęsień ziemi, jakie się wydarzyły w tym kraju w ostatnich 30 latach. Trzęsieniu ziemi towarzyszył grzmot podziemny. Wiele domów uległo znacznemu uszkodzeniu. Mieszkańcy wielu miast wybiegli ze swych domów tylko w nocnej odzieży. Strat w życiu ludzkiem nie ma, straty materjalne dochodzą, setek tysięcy funtów szterlingów. Wiele kominów fabrycznych runęło i wiele tysięcy szyb wyleciało w powietrze.

Armja polska święci sześcioletnią rocznicę zwycięstwa nad Wisłą

WARSZAWA, 16 sierpnia. — W niedzielę, 15-go sierpnia na Placu Saskim odbył się przegląd 10,000 wojsk, dla uczczenia sześcioletniej rocznicy zwycięstwa armji polskiej nad bolszewikami w 1920 roku, pod murami Warszawy.

Wcześnie w niedzielę rano, kawalerja, artylerja, piechota i inne rodzaje broni wzięły udział w olbrzymiej uroczystości wojskowej, jakiej stolica Polski nie widziała od czasów wojny. Prezydent Mościcki wygłosił do niezliczonych mas uczestników uroczystości podniosłe przemówienie.

(Partyjne obchody „oudu nad Wisłą" urządzane dotychczas przez reakcje polską, zostały zastąpione obchodami urządzanemi przez armję polską dla wspólnego uczczenia Czynu żołnierza polskiego z 6-go i 16-go sierpnia.— P. R.).

„Niezależnicy" w Polsce przeszli do cerkwi prawosławnej

Kościół narodowy pozostaje nadal niezawisłą polską organizacją religijną

WARSZAWA, 16 sierpnia. — Zwolennicy niezależnego kościoła rzymsko-katolickiego w Polsce z księdzem Huszną na czele z powodu małej liczby wyznawców połączyli się z organizacją cerkwi prawosławnej w Polsce.

Ubiegłej niedzieli odbyła się w Warszawie w kaplicy św. Magdaleny ceremonja połączenia polskiego niezależnego rzymsko-katolickiego kościoła z cerkwią prawosławną, poprzedzona konsekracją księdza Huszny głowy niezależnego kościoła rzymsko-katolickiego w Polsce na pierwszego polskiego prawosławnego biskupa w Polsce.

• • •

Zarząd kościoła polsko-narodowego zaprzecza wiadomości, jaka pojawiła się w zeszłym tygodniu w prasie polsko-amerykańskiej o połączeniu tegoż kościoła z cerkwią prawosławną w Polsce. Odnośny telegram brzmi:

„Nowy Świat"
24 Union Square,
New York City

Wiadomość o połączeniu kościoła polsko narodowego z cerkwią prawosławną w Polsce nieprawdziwa. List ze szczegółowemi wyjaśnieniami w drodze.

b-p. Fr. Hodur."

(Ciąg dalszy na str. 6-ej).

NARZECZONY POLI NEGRI ŚMIERTELNIE CHORY

Valentino, sławny aktor i artysta ruchomych obrazów zachorował wczoraj śmiertelnie na zapalenie ślepej kiszki i zmuszony został poddać się podwójnej operacji ślepej kiszki i wrzodu żołądka. Rudolf Valentino jest narzeczonym, sławnej polskiej artystki - aktorki ruchomych obrazów Poli Negri.

KATASTROFA NA KOLEI PODZIEMNEJ HUDSON TUBES

10 OSÓB CIĘŻEJ I LŻEJ RANIONYCH

Kobiety i dzieci stratowane w popłochu

JERSEY CITY, 16 sierpnia. — Dziesięć osób doznało ciężkich obrażeń podczas zamieszania, jakie powstało na pociągu kolei podziemnej Hudson Tubes skutkiem pożaru spowodowanego z powodu krótkiego śpięcia elektrycznego.

W panice, jaka powstała wśród pasażerów po zagaśnięciu świateł i rozejściu się gryzącego dymu z palących się drutów elektrycznych wiele kobiet i dzieci zostało śmiertelnie stratowanych. Ciężko ranni zostali odwiezieni do Jersey Hospital.

Ze katastrofa nie przybrała większych rozmiarów należy zawdzięczyć tej okoliczności, że wypadek zdarzył się zaledwie w odległości kilku stóp od stacji Exchange Place, skąd przyszła szybka akcja ratunkowa.

SYN MORDUJE OSZCZERCĘ SWOJEJ MATKI

CHICAGO, 16 sierpnia — Ponieważ były jego pracodawca popchnął jego matkę i zwymyślał ją od ostatnich, gdy prosiła u pracodawcy o rekomendacje dla niego, do nowej pracy, Leon Bartkowski, lat 17, położył trupem na miejscu Ottona Martensa, lat 54, właściciela składu odpadków miedzianych. Przybyły na miejsce policja aresztowała młodego Bartkowskiego pod zarzutem zabójstwa.

Ostatnie zaburzenia nie osłabiły pokojowego stosunku Rosji do Polski

Przeciwnicy umiarkowanego rządu bolszewickiego doznali porażki

WARSZAWA, 16 sierpnia. — W polskich kołach rządowych panuje zupełne zadowolenie z sytuacji w bolszewickiej Rosji, przedstawianej w raportach polskiej służby wywiadowczej, mimo masowych aresztowań zwolenników obydwóch skrajnych skrzydeł partji bolszewickiej w następstwie ostatnich zaburzeń, które nie zdołały wstrząsnąć pokojową polityką Stalina, który dotychczas utrzymywał pokojowe stosunki ze swymi sąsiadami.

Wobec tego ostatnie zaburzenia w bolszewickiej Rosji okazały się bez znaczenia charakteru raczej lokalnego.

Według wiadomości otrzymanych przez polskie koła rządowe, Trocki, przywódca skrajnego prawego skrzydła partji bolszewickiej, znajduje się na „wakacjach" w Archangielskoje, wsi odległej o 20 kilometrów od Moskwy, skąd nawołuje swych zwolenników od utrzymania swych wpływów w miastach, podczas gdy Zinowjew nawołuje swych zwolenników do rozszerzenia swych wpływów wśród chłopów.

Bolszewicki rząd Stalina, stoi w pośrodku, dążąc do zachowania pokojowych stosunków z sąsiedniemi państwami.

Takie przekonanie o sytuacji w Rosji mają postępowe koła w rządzie polskim, podczas gdy koła polskie wojskowe nie podzielają przekonania odnośnie sytuacji w Rosji.

WOJNA RELIGIJNA W MEKSYKU NIE USTAJE

Kler prosi o chwilowy rozejm — Prezydent Calles żąda całkowitego poddania się

MEKSYK MIASTO, 16 sierpnia. — Meksykańska hierarchja kościoła rzymsko-katolickiego zwróciła się do rządu prezydenta Caliesa z prośbą o zawarcie tymczasowego rozejmu w obecnej walce kościoła z państwem, bez uznania przez kościół praw nieprzychylnych kościołowi.

Prezydent Calles odrzucił propozycję hierarchji kościelnej, domagając się kompletnego poddania się kościoła istniejącym prawom państwowym.

• • •

Jedna osoba została zabita, a wiele ciężko ranionych skutkiem zaburzeń, gdy w jednym z kościołów na przedmieściach Meksyku miasta narodowy ksiądz meksykański usiłował odprawić zwykłe nabożeństwo niedzielne.

Zgromadzone w pobliżu tłumy rzuciły się na narodowego księdza meksykańskiego, w którego obronie stanęła policja. W czasie walki tłumu z policją, która użyła broni palnej jedna osoba została zabita, a wiele ciężko ranionych.

POWSTANIE SYRYJSKIE STŁUMIONE

Wojownicy powrócili do swych siedzib

PARYŻ, 16 sierpnia. — Według wiadomości otrzymanej z Beirut, stolicy Syrji, powstanie syryjskie zostało prawie zupełnie stłumione.

Pięć tysięcy powstańców, którzy przez dłuższy czas oblegali przedmieścia Damaszku, zostali zupełnie rozproszeni i powrócili do swych siedzib. Wszystkie prowincje Syrji powracają do normalnego stanu.

Najpływowsi przywódcy powstańców syryjskich Kalil Kourdi i Ahmed Elsejen religijny przywódca plemienia Druzów poddał się władzom francuskim.

Z POLA PRACY

Strajk ładowaczy na kolei Erie — Głód i nędza wśród górników angielskich — 163 robotników ofiarą molocha przemysłowego w ciągu lipca

NEW YORK, 16 sierpnia. — Skutkiem strajku 500 ładowaczy z kolei Erie zatrudnionych w magazynach kolejowych w Jersey City i New Yorku, którzy porzucili pracę w sobotę o nocy, wielkie ilości owoców i jarzyn skazane są na zniszczenie. Zarząd kolei usiłował złamać strajk przez najęcie do pracy bezdomnych z dzielnicy Bowery, ale ci szybko wyrzekli się ofiarowanych im dobrych zarobków, gdy im kazano dźwigać ciężkie paki. Strajkujący robotnicy pobierali dotychczas 50 c. za godzinę pracy i zażądali na przyszłość 75 cen. za godzinę pracy i podwójnej zapłaty za pracę ekstra.

• • •

LONDYN, 16 sierpnia. — Według sprawozdania przedstawicieli strajkujących górników angielskich, którzy przybyli do Stanów Zjednoczonych z prośbą o pomoc, wśród angielskich górników węglowych panuje głód i nędza, której nie zdołają zakryć groźby rządu premjera Baldwina, który grozi karami, za ogłaszanie wiadomości o istotnym stanie rzeczy wśród strajkujących górników angielskich.

• • •

ALBANY, N. Y., 16 sierpnia. — Według sprawozdania stanowego biura odszkodowaniowego dla robotników „Workmen's Compensation Bureau" w miesiącu lipcu 163 robotników w stanie New York padło ofiarą molocha przemysłowego. Liczba ofiar w różnych miastach przedstawia się, jak następuje: New York 83, Albany 34, Buffalo 24, Rochester 17, Syracuse 15. Najwięcej wypadków śmierci było w przemyśle budowlanym.

MĄDRY ARTYKUŁ NEW YORK TIMES'A O POLSCE

POLSKA PRZEDMURZEM CYWILIZACJI EUROPY — MA TYLKO JEDNĄ POLITYKĘ UCZCIWOŚCI

New Yorski Times w wydaniu poniedziałkowem z dnia 16 sierpnia 1926 roku umieścił podany poniżej artykuł, który podajemy w dosłownem tłumaczeniu.

W dniu pierwszego sierpnia, 1920 roku w nowojorskim Times'ie ukazał się artykuł napisany przez jednego z najwybitniejszych korespondentów wojennych pod tytułem: „Upadek Polski największym triumfem Bolszewji." Autor tego artykułu pisał o klęsce zadanej Polsce przez armję rosyjskie, jako o fakcie dokonanym. Artykuł ów brzmi, jak następuje:

„Bolszewicka armja zadała Polsce śmiertelny cios i nic nie stoi na jej drodze do zachodniej Europy. Niemcy stoją otworem dla bolszewickiej armji. Nikt nie może zaprzeczyć, że istniejące w Niemczech warunki przedstawiają jaknajlepsze pole dla działalności bolszewickiej rewolucji.

Środkowa Europa, zbiór małych słabo obronnych państw, przechodzących kryzys ekonomiczny, graniczący z klęską głodową, leży tuż na zachodniej granicy Polski. Nawet francuska rewolucja nie miała bardziej sprzyjających warunków po odparciu pod Valmy pierwszych najazdów europejskich armij, jakie stanęły otworem przed bolszewicką armją."

Powyższy wyjątek z wspomnianego artykułu przytoczony został, nie po to, by dyskredytować ten sposób pisania historji przed faktem dokonanym, ale by sobie uzmysłowić fakt, coby się było stało, gdyby przez wprost nadludzki wysiłek w ową wiekopomną niedzielę 14-go sierpnia 1920 roku, armje bolszewickie nie zostały rozbite przez armję polską.

W dn. 14 sierpnia 1920 r. wiadomość Zjedn. Prasy z Warszawy stwierdziła, że w stolicy Polski nie pozostał prawie żaden obywatel amerykański, z wyjątkiem kilku członków amerykańskiego komitetu ratunkowego.

(Ciąg dalszy na str. 6-ej).

Hiszpanja domaga się strefy Tangeru

MADRYT, 16 sierpnia. — Rząd hiszpański zamierza przedstawić państwom aljanckim, żądanie przydzielenia Hiszpanji części strefy neutralnej Tangeru położonej w północno - zachodnim Marokko, grożąc wrazie odmowy opuszczeniu Marokku uspokojonego przez siebie z wielkim nakładem kosztów mienia i krwi.

Groźba Hiszpanji jest niezwykła w obecnych warunkach dyplomatycznych i została podsunięta Hiszpanji prawdopodobnie przez Mussoliniego, który w ten sposób pragnie doprowadzić do konfliktu pomiędzy państwami aljanckiemi i Hiszpanją dla własnej korzyści.

W dwunastą Rocznicę Sierpniową
WIELKI OBCHÓD
DZISIAJ!
W DOMU NARODOWYM
19 St. Marks Place (8-ma ulica)
Początek o godzinie 8-ej wieczorem
STARANIEM
Komitetu im. Piłsudskiego, Komitetu Wykonawczego Związku Socjalistów Polskich i Rady Oświatowej Złącz. Tow. Pol. w New Yorku
PRZEMÓWIENIA — WYSTĘP CHÓRU „ECHA"
WSTĘP WOLNY!
Komitet.

W Domu Związkowym przy 2-ej ave. mieścić się powinna Polska Ochronka Dzienna!

DZISIAJ
17
WTOREK
Sierpień ma 31 dni

KALENDARZYK

Maksymiljana.

Wypadki Historyczne

W roku 1705 bitwa pod Poznaniem.

POGODA:

Przepowiednie biura meteorologicznego w Washingtonie głoszą:

Pogoda.

Złoty, 19.3 centów am.	11c
Bond 8% pożyczki płatnej w roku 1940	**63.5**
Bond 8% pożyczki płatnej w roku 1950	**84⅝**

RADIO PROGRAM

STACJA WEAF, NEW YORK, 492
6:00 wieczór—11:30 wieczór
6:00—Orkiestra Hotelu Waldorf-Astoria.
7:30—Kwartet męski Gordona.
8:00—Koncert orkiestry salonowej.
9:00—Godzina Eveready.
10:00—Moment muzyczny.
11:30—Orkiestra Albina.

STACJA WFBH, NEW YORK, 273
5:30 wieczór—11:30 wieczór
5:30—Banjo Ensemble.
6:30—Ensemble Majestic.
11:00—Orkiestra Deauville.
11:30—Orkiestra Albina.

STACJA WGBS, NEW YORK, 316
7:00 wieczór—10:30 wieczór
7:00—Orkiestra z Arrowhead Inn.
9:30—Trio Flanagana.
9:50—Leonard Saxon, tenor.
10:30—Orkiestra z Arrowhead Inn.

STACJA WHN, NEW YORK, 360
4:10 po południu—10:30 wieczór
4:10—Orkiestra z teatrów na Broadway'u.
8:00—Orkiestra właścicieli domów.
9:30—Orkiestra teatralna.
10:30—Orkiestra z Teatru Strand.

STACJA WJZ, NEW YORK, 455
8:30 wieczór—10:45 wieczór
8:30—Godzina „Deltah Pearl."
9:00—Godzina kolei Pennsylvania.
10:45—Orkiestra Olsena.

STACJA WMCA, NEW YORK, 341
9:00 wieczór—12:00 w nocy
9:00—Artyści z Picadilly.
9:30—Artyści z Parku Columbia.
10:00—Orkiestra z Hotelu Edgemere.
10:30—Orkiestra z Hotelu Shelburne.
11:00—Orkiestra Goldena.
12:00—Artyści z Hotelu McAlpin.

STACJA WOR, NEWARK, 405
6:35 wieczór—10:15 wieczór
6:35—Kwartet z Bretton Hall.
7:30—Orkiestra Vanderbilta.
9:00—Koncert na organach.
10:15—Orkiestra Hotelu Ritz Carlton.

Do b. żołnierzy polskich

Ponieważ w ostatnich czasach otrzymaliśmy wiele zapytań i adresów żołnierzy z armji generała Hallera, które nam są zupełnie zbyteczne, podajemy jeszcze raz do wiadomości zainteresowanych, że chodzi nam tylko o adresy byłych legjonistów i żołnierzy armji regularnej, oraz tych co służyli pod Żeligowskim.

Adresy te są narazie potrzebne do skompletowania listy byłych żołnierzy znajdujących się w osiedlach polskich na Wschodzie.

Korespondencje należy adresować: Nowy Świat, 24 Union Square, New York City. (Wydział Wojskowy).

Bliższe szczegóły zostaną podane w swoim czasie.

Baczność Chopin w Bronx!

Zawiadamiam niniejszem, iż lekcja śpiewu odbędzie się dnia 17-go sierpnia, o godzinie ósmej wieczór, a ponieważ pieśń nowa ćwiczona będzie, przeto też wszyscy obowiązani przybyć, by wspólnie rozpocząć pracę.

Jest to bowiem obowiązkiem każdego dbającego o pieśń śpiewaka stanąć do fortepianu jak jeden mąż.

Każdy śpiewak powinien o tem wiedzieć i zapamiętać raz na zawsze, że opuszczanie lekcji utrudnia dyrygentowi w ćwiczeniu i przez to samo pieśń dużo na tem miejscu cierpi.

A więc pamiętajcie, we wtorek pragnę was wszystkich widzieć.

S. GĄSIEWSKI.

Zawiadomienie

Niniejszem zawiadamiam członków Towarzystwa „Wolna Polska", ażeby się stawili we wtorek, dnia 17-go sierpnia r. b., w Domu Narodowym, pn. 19-21 St. Mark's Place, o godzinie ósmej punktualnie, skąd wystąpimy ze sztandarami na Obchód Sierpniowy.

K. MYSZKA, Prezes,
W. A. WOLYNIEC, Sekr. Fin.

OBRAZKI NOWOJORSKIE

codziennie szkicuje WŁÓCZĘGA.
Adres: „Włóczęga" c. o. „Nowy Świat" 24 Union Square

Przed rokiem aresztowany został M. Turek, zamieszkały w New Yorku, zajęty w jednym ze szpitali miejskich w Bronx jako porter. **Dotychczas jego przyjaciele, którzy pragną mu pomóc** nie mogli dowiedzieć się gdzie się właściwie znajduje.

Pisali do więzień i sądów, ale znikąd odpowiedzi nie otrzymali. Czytelnicy, którzyby cośkolwiek wiedzieli o M. Turku, którego fotografję tu zamieszczamy, proszeni są o informacje.

• • •

LIST Z PHILADELPHII

Szanowny Panie „Włóczęgo!"

Jestem stałą czytelniczką „Obrazków Nowojorskich" i widzę, że Pan biednym pomaga, wobec tego i ja udaję się do Pana z prośbą o pomoc. Jestem kobietą inteligentną i nie młodą, ale i nie taką starą. Mam męża już starego i do tego kalekę. Nie może pracować. Mam troje dzieci, ale już wszystkie poszły na swój chleb. Zostaliśmy sami. Mam do Pana prośbę. Jestem akuszerką registrowaną i prosiłabym Pana, aby Pan był tak łaskaw poszukać dla mnie miejsca, ja sama nie wiem gdzie, byle w stanie Pennsylvania. Proszę podać do gazety, że polska akuszerka poszukuje miejsca. Widzę, że nędza nadchodzi i nie chcę spaść aż na same dno, więc zwracam się do Pana dzisiaj z prośbą o pomoc, aby później nie było za późno.

Proszę o łaskawą odpowiedź i zgóry dziękuję.

S. E.

• • •

Dwie są ważne przyczyny społecznego niedomagania wśród Polaków. Dwie kategorje upadku klasyfikować można, a to:

1. Nieszczęście nagłe i brak ubezpieczenia;
2. Stopniowa destrukcja i brak prób zaradczych.

W pierwszym wypadku typowym przykładem jest rodzina, składająca się z kilku głów, a raczej kilku par ust, żyjąca z dnia na dzień, otrzymująca najniezbędniejsze środki utrzymania z pracy rąk jednego żywiciela—ojca rodziny. Z chwilą, gdy ten umiera, nagle lub co gorsze, po długiej chorobie, okazuje się, że ani on ani żona jego nie pomyśleli o takiej możliwości, nie posiadają żadnego ubezpieczenia, nie należą do żadnego towarzystwa benefitowego, **choć mamy tu tyle dobrych towarzystw benefitowych.** Pozostaje więc na na bruku. Każdy dzień spycha ich głębiej w bagno. Spadają szybko na najniższy szczebel. Rodzina rozbija się, towarzystwa amerykańskie lub miasto zabiera dzieci do zakładu, matkę wysyła się do pracy, o ile jest do pracy zdolna, a jeśli niezdolną jest odstawiają ją na bok.

Drugi typ to rodzina w procesie rozkładu powolnego. Ojciec pijak lub matka niemoralnie żyjąca, gospodarująca się źle, trwonienie pieniędzy i obniżanie stopy życiowej przez coroczne powiększanie rodziny o nowego zjadacza chleba, kalectwo lub częściowe tylko zmniejszenie się dochodów, niefortunne inwestycje i zubożenie z powodu straty zajęcia... oto liczne przyczyny, które prowadzą do upadku.

W takich wypadkach ofiary WIDZĄ zbliżanie się nieszczęścia i szukają pomocy. Takim wypadkiem jest właśnie ten, który podaliśmy powyżej. Mąż stary, niezdolny do pracy. Od dzieci wsparcia nie otrzymują. Ona jeszcze zdolna do zarobkowania **nie czeka aż w ostatniej chwili runie w przepaść, lecz stara się zapobiec temu.** Takim należy się pomoc. Nie potrzeba JESZCZE pomocy materjalnej, ani jałmużny, **na chwilkę pomyśleć o tem i poradzić... a to pomoże.**

„Candy Kid" — zakończył życie na szubienicy

Whittemore zabił stróża więziennego podczas swej ucieczki z więzienia w Maryland.

Odzyskawszy wolność oddawał się rabunkowi i zawsze miał niezwykłe powodzenie.

Ale, jak przysłowie powiada: „Co ma wisieć nie utonie", za zbrodnię kara nastąpić musi.

Tak też skończyło się i wykolejone życie Whittemore'a w tem samem więzieniu w Maryland.

Rada Oświatowa Złącz. Tow. w New Yorku — a „Dzień Polski" w Filadelfji

Ponieważ sprawa „Dnia Polskiego", który zostanie urządzony w dniu 5-go września r. b. w Philadelphia, Pa. na wystawie przemysłu amerykańskiego z okazji Niepodległości Stanów Zjednoczonych, leży nam wszystkim Polakom bardzo na sercu, Rada Oświatowa Złączonych Towarzystw postanowiła wziąść się do pracy.

Postanowiła ona zrobić dobrą robotę, dzięki której my Polacy na Wschodzie moglibyśmy pokazać obcym naszą siłę tak pod względem liczebnym, jak i patrjotycznym.

W tym celu Zarząd Rady Oświatowej zwołał posiedzenie delegatów towarzystw do Domu Narodowego przy St. Mark's Place.

Z powodu ulewnego deszczu, który szalał nad miastem zgromadziło się zaledwie piętnastu reprezentantów towarzystw, należących do Rady Oświatowej.

Między obecnymi na sali delegatami zauważyliśmy:

Ob. Z. Ziembińskiego—Z. K. P.
Ob. Kukola—Dyrektorjat Domu Narodowego.
Ob. Dzimka—Towarzystwo Muzyczne „Moniuszko."
Ob. Kwaśnickiego—T-wo Śpiewu „Echo."
Ob. Wallasa—Polski Klub Demokratyczny.
Ab. Kossakowska—Kom. Związku Narodowego Polskiego.
Ob. Popielowa—Liga Kobiet.
Ob. Muszkę—T-wo „Wolna Polska."
Ob. Głowackiego—T-wo „Ognisko."
Ob. J. Ziembińskiego—Z. S. P.
Ob. Rachwała—Sokół, Gn. Nr. 7.
Ob. R. Żubra—„Nowy Świat."
Ob. Kradynę—„Kurjer Narodowy."

Posiedzenie otworzył krótkiem przemówieniem prezes Rady Oświatowej ob. P. Nowotka przedstawiając zebranym cel zebrania.

Podkreślił on ważność sprawy masowej wycieczki Polonji z New Yorku i okolicy do Philadelphii w dniu 5-go września, a następnie odczytał program (nieoficjalny) „Dnia Polskiego."

Program ten był już zamieszczony kilka razy w Nowym Świecie, wobec tego nie uznajemy za stosowne, aby go jeszcze raz przedrukowywać.

Po krótkich debatach nad sprawami powyższemi przystąpiono do wybrania Komitetu Wystawowego, a właściwie Wycieczkowego.

Po głosowaniu, jakie się odbyło bez niczyich sprzeciwów wybrano następujący komitet: ob. P. Nowotka, ob. R. Żubr, ob. Głowacki, ob. Rozen i ob. Kukol.

Komitet ten będzie się zajmował reklamowaniem wystawy, sprzedażą biletów, kierowaniem wycieczki oraz wystaraniem się o zniżki na kolei, aby tym sposobem dać możność każdemu z rodaków udać się do Philadelplia na „Dzień Polski."

Ponieważ prawica zorganizowała także komitet przeto delegaci Rady Oświatowej udadzą się na zebranie obu komitetów, mające się odbyć w Domu Imigracyjnym we czwartek, celem omówienia warunków pracy i wybrania głównego, a właściwie wspólnego Komitetu Wycieczkowego.

Na zakończenie podać należy, **że bilety na wystawę są już do nabycia w Administracji Nowego Świata, 24 Union Square, New York City.**

Rodacy mający zamiar jechać do Philadelphii na wystawę zechcą nabywać bilety wcześniej, aby komitet mógł wiedzieć ile miejsc należy zarezerwować na kolei.

Pożądanem by było, aby wszyscy udali się razem.

Tym sposobem uda się komitetowi otrzymać własny pociąg, co przyczyni się niewątpliwie do uprzyjemnienia kilkugodzinnej podróży.

Bliższe szczegóły o pracy Komitetu Rady Oświatowej i dane dotyczące wystawy będą podawane od czasu do czasu na łamach Nowego Świata.

Z.

Kruchliński ma wojowniczy temperament

Bernard Kruchliński, zam. pnr. 769 East 158 ulica robotnik, został aresztowany przez sierżanta na stacji policyjnej mieszczącej się przy ulicy Morrisania.

Przyszedł on tam, jako oskarżyciel niejakiego Benjamina Lejko, z pnr. 333 Lenox ave.

Podał on sierżantowi, że Lejko napadł na niego i skradł znajdujące się w kieszeni marynarki pieniądze.

Ponieważ Kruchliński był nadzwyczaj nerwowy i na jednym z rękawów marynarki znajdowały się plamy od krwi zatrzymano go w areszcie, jako podejrzanego o pobicie, względnie zamordowanie kogoś.

W międzyczasie do szpitala Lincoln zgłosił się Lejko.

Miał on rozbitą głowe i szereg pokaleczeń na twarzy.

Otrzymawszy opatrunek udał się on do domu.

Wiadomość tę otrzymała policja telefonicznie, gdy dyżurny policjant zadzwonił do wymienionej instytucji leczniczej.

W kilka godzin później do sądu Morrisania przyprowadzony został Lejko. Podczas śledztwa wstępnego zeznał on, że przyszedł do Kruchlińskiego, aby odebrać należące mu się pięć dolarów, które ten pierwszy pożyczył od niego przed kilkoma miesiącami.

Podczas wymiany zdań Kruchliński chwycił flaszkę czy też inny przedmiot leżący na stole i zadał Lejce uderzenie w głowę, rozbijając mu takową.

Dokonawszy tego uciekł on ze swego mieszkania pozostawiając ofiarę leżącą na ziemi bez przytomności.

Gdy Lejko otrzeźwiał udał się on do szpitala po pomoc.

Sędzia wysłuchawszy obie strony zastrzegł sobie prawo ogłoszenia wyroku za tydzień.

Obecnie Kruchliński znajduje się w areszcie prewencyjnym i rozmyśla nad swoimi „słabemi nerwami".

Żałuje on prawdopodobnie tego co zrobił, a może złości się sam na siebie, że nie zauważywszy krwi na rękawie poszedł na stację policyjną.

Kto wie?

KTO, CO I GDZIE?

Tysiące ludzi są zmuszone nosić ubrania pomięte i zaplamione, albowiem czyściciele tychże są jeszcze na strajku. W prywatnych warsztatach krawieckich trudno jest doprosić się o jakąkolwiek **pracę. Są nawet** wypadki, że krawcy zamykają swoje interesy zupełnie nie chcąc się narazić na utratę klientów. Jak długo strajk trwać będzie narazie nie wiadomo.

• • •

Przez dwa tygodnie bawiła w Bronx u swojej siostry pani Betlewicz, zamieszkałej pn. 726 East 152 ul., żony znanego działacza i członka Chóru „Chopin", panna M. Kuklewska, Mieszka ona stale w Mt. Carmel, Pa., w domu pn. 421 West 4th St. Podczac pobytu w New Yorku panna Kuklewska odwiedziła liczne rzesze znajomych i przyjaciół, którzy radzi z jej przybycia gościli ją jak magnatkę lub też „królewnę z bajki." Nic też dziwnego, że opuszczając nasze miasto wyraz twarzy zdradzał pewien smutek i zdenerwowanie. Obiecała ona przybyć w nasze strony, gdy tylko warunki pracy jej na to pozwolą.

• • •

Ośmiu strajkujących krawców zostało aresztowanych, jako winnych zakłócenia spokoju przed fabryką krawiecką mieszczącą się pnr. 151 West 30 ul. Fabrykę po wyższą i trzy inne znajdujące się w tej dzielnicy pikietowało około dwóch tysięcy ludzi. Aresztowani krawcy zostali zwolnieni przez sierżanta.

• • •

Ponieważ temperatura zmieniła się zupełnie w ostatnich dniach frekwencja publiczności na wybrzeżach morskich nie jest taka, jakiej się spodziewano. Ostatni raport otrzymany z Coney Island podaje, że w ciągu ostatnich kilku dni na wyspę przyjeżdża tylko pół miljona ludzi. W roku ubiegłym o tym samym czasie przyjeżdżało codziennie od sześciuset do siedmiuset tysięcy ludzi.

• • •

A. J. Portner, członek Komisji Mediatorów przy Departamencie Pracy odbył konferencję z przedstawicielami Stowarzyszenia Majstrów Krawieckich, w domu pn. 43 West 43rd St. i doszedł do przekonania, że właściciele mniejszych zakładów nie tak łatwo zaprzestaną rozpoczętego strajku.

Nie na nogi patrz a na meszciki japońskie za pomocą, których panna Edith Nugent zwracała na siebie uwagę na Long Beach

Humor to zdrowie
A WIĘC—ŚMIEJCIE SIĘ!

Sposób na kłamców.

W pewnem towarzystwie, złożonem z samych prawie myśliwych, opowiadano sobie o cnotach i przymiotach, oraz o inteligencji psów swoich. Gdy już dość naimprowizowano różnych nieprawdopodobieństw, zabrał głos jeden ze współbiesiadników, któremu się już wreszcie ten przedmiot rozmowy uprzykrzył.

— Ja także — rzekł — pochwalić się mogę psem dosyć sprytnym. Mam zwyczaj, może zresztą mniej chwalebny, przy jedzeniu zawsze się z nim dzielić resztkami. Otóż pewnego dnia, jedząc śniadanie w ogrodzie z jednym z dobrych moich znajomych, tak się zająłem zupełnie, że o psie zapomniałem i nic nie dostał. — Mój Bekas kręci się, zachodzi to z tej to z owej strony, ale nareszcie widząc, że to wszystko nie pomaga, biegnie nad strumyk, który sączył się w ogrodzie, i niebawem wraca, podając mi bukiecik... niezapominajek.

Po tych słowach nastała cisza dokoła stołu i nikt już ze zmyślnością swego psa przechwalać się nie odważył.

W DWUNASTĄ ROCZNICĘ

OBYWATELE!

Dzisiaj w Domu Narodowym, Komitet im. Piłsudskiego nr. 1-szy, z współudziałem Rady Oświatowej Zł. Tow. i Komitetu Wykonawczego Związku Socjalistów Polskich, obchodzi uroczyście dwunastą Rocznicę Czynu Sierpniowego.

Zbierzemy się wszyscy, jak w latach ubiegłych, ażeby złożyć hołd pamięci poległych w walkach o Niepodległość i wspólnie wyrazić cześć tym, którzy począwszy od 6-go sierpnia 1914 roku do ostatniej chwili budują Nową Polskę.

My, którzy niezmiennie służyliśmy idei Legjonowej i Twórcy tej idei Komendantowi Józefowi Piłsudskiemu doczekaliśmy wielkiego zwycięstwa. Z dumą i uczuciem radości staniemy na obchodzie, by cieszyć się, że Ojczyzna nasza po długich i ciężkich walkach zewnętrznych i wewnętrznych, weszła na drogę pokoju i szybko zdąża do dobrobytu i szczęścia.

Stańmy Rodacy w jednym szeregu na Obchodzie. Niech od nas do dalekiej, a jednak tak bliskiej sercem i kochanej Polski, pójdzie głos stwierdzający, że całą duszą jesteśmy z Odnowicielami Rzeczypospolitej.

Cześć Legjonom!
Cześć i hołd ich Twórcy i Wodzowi, Józefowi Piłsudskiemu!
Niech żyje Rzeczpospolita Wolna i Ludowa!

Za KoKmitet im. Piłsudskiego Nr. 1-szy
W. BŁAŻEWICZ, prezes,
Z. BOGDAŃSKI, sekretarz.

Wielki Piknik Tow. Śpiewu „Echo" i Tow. Muzycznego „Moniuszko"

Towarzystwa ECHO i MONIUSZKO pracują zawzięcie nad urozmaiceniem zabawy piknikowej która się odbędzie w niedzielę, dnia 22-go sierpnia r. b., w wielkim Ulmer Parku w Brooklynie, przy 25th Avenue.

Zabawy Towarzystwa ECHO są tak dobrze znane naszej Polonji, że wystarczy zaproszenie a cały zespół naszych stałych bywalców i sympatyków ECHA przybędzie gremjalnie dla spędzenia sierpniowej pięknej niedzieli na świeżem powietrzu i w celu wzięcia udziału w grach i zabawach towarzyskich, do których rzędu dodano w tym roku wielki konkurs piękności o nagrody.

Pierwsza nagroda—$50 w złocie.
Druga nagroda—złoty zegarek wartości $30.
Trzecia nagroda—pierścionek wartości $20.

Komitet piknikowy pracujący nad uświetnieniem zabawy przygotowuje wiele innych niespodzianek dla młodych i starszych i ma nadzieję, że ogół Polonji nie zawiedzie w oczekiwaniu.

Prosimy pamiętać niedzielę, dnia 22-go sierpnia r. b., Ulmer Park, ECHO i MONIUSZKO.

„BAYER ASPIRIN" UZNANA ZA BEZPIECZNĄ

Zażywajcie ją bez obawy według wskazówek na paczce „Bayer"

BAYER
Does not affect the Heart

Dopóki nie zobaczycie „Krzyżyka Bayer" na paczce lub na tabletce, nie otrzymujecie prawdziwej Bayer Aspiryny, uznanej za bezpieczną przez miljony i przepisywanej przez lekarzy w ciągu przeszło dwudziestu pięciu lat jako doskonałej na:

Zaziębienie — Ból Głowy
Neuritis — Lumbago
Ból Zębów — Reumatyzm
Neuralgje — Ból, Ból

Każda cała paczka „Bayer" zawiera właściwe i wypróbowane wskazówki. Wygodne pudełeczko z 12 tabletkami kosztuje tylko parę centów. Aptekarze również sprzedają flakoniki z 24 i 100 tabletkami.

Rodacy! WIELKA SPOSOBNOŚĆ!
Urządzamy
WIELKĄ WYPRZEDAŻ
UBRAŃ MĘSKICH I CHŁOPIĘCYCH
OD 16-go do 23-go SIERPIA

Z braku miejsca w sklepie na zaorderowany z fabryk towar, postanowiliśmy pozostały towar puścić po hurtownych cenach i tak, ubrania męskie — $1450, $16.00, $18.00, $20.00, $22.00 i $25.00, a ubrania chłopięce i dwie pary spodni od $7.50 do $15.00.

A zatem każdy powinien skorzystać z tej Wielkiej Wyprzedaży—odwiedzić nasz sklep i przekonać się na własne oczy. — Sklep otwarty od 9 rano do 10 wieczór.

PASIECZNIK & SZEREMETA, Inc.
MEN'S, YOUNG MEN'S AND BOYS CLOTHES
113 Avenue „A" — między 7 a 8 ulicą
New York, N. Y.

Jak Zarząd Centralny Z. N. P. fałszuje konstytucję związkową?

Rada Nadzorcza nie zatwierdziła wyroku nieprawnej i niekonstytucyjnej Komisji Sądowniczej — Klika kręci konstytucją, jak szewc kopytem, dla własnej korzyści i wygody — Kto są właściwi zdrajcy Związku

Pisma związkowe, będące dziś wyrazicielami interesów rządzącej Związkiem kliki, a nie interesów Związku,—uprawiają dalej swój niecny proceder bałamucenia opinji związkowej i fałszowania konstytucji i tłumaczenia jej po swojemu, przy pomocy obałamuconych przez siebie komisarzy.

Tak też postąpiono ze sprawą wyniku ostatniej apelacji do Rady Nadzorczej w sprawie tłumaczenia i stosowania rozdziału XXXIV konstytucji związkowej, tyczącego się procedury postępowania sądowego związkowych władz sądowniczych.

W apelacji Rada miała odpowiedzieć wyraźnie na dwa pytania:

1. Czy dla podtrzymania wyroku Komitetu Sądowniczego Rady Nadzorczej Z. N. P. wymagane jest trzy czwarte głosów całej Rady Nadzorczej-

2. Czy rozdział XXXIV konstytucji dotyczy tylko instancyj sądzących, czy też apelacyjnych?

Na dwa powyższe zapytania szesnastu członków Rady Nadzorczej (w tem dwu honorowych) odpowiedziało po myśli większości Zarządu Centralnego, która dołożyła wszelkich starań i zabiegów, aby głosowanie tak właśnie wypadło, starając się zdobyć głosy wszystkich komisarzy piszących się ślepo na politykę większości Zarządu Centralnego. Na pierwsze pytanie większość komisarzy odpowiedziała, że dla podtrzymania wyroku Komitetu Sądowniczego potrzebna jest tylko zwyczajna większość Rady Nadzorczej. Na drugie zaś pytanie odpowiedź również brzmi tak jak ją sformowano w kapitolu związkowym przy Division Street, mianowicie, że „rozdział XXXIV dotyczy tylko instancyj sądzących a nie apelacyjnych."

Zdaniem piszącego, pytanie pierwsze było błędnie ze strony technicznej ujęte i niekonsekwentne w stosunku do związanej z niem sprawy. W mojem przekonaniu pytanie to powinno być ujęte w formę następującą:

Czy dla podtrzymania wyroku Komitetu Sądowniczego Rady Nadzorczej Z. N. P. w sprawie usunięcia urzędnika wybieralnego przez sejm wymagane jest trzy czwarte głosów całej Rady Nadzorczej?

Pytanie tak sformowane ogranicza zagadnienie wyroków Komitetu Sądowniczego wyłącznie do sprawy usunięcia wybieralnych urzędników z urzędu i ogromnie różni się od ogólnikowej i nieokreślonej ściśle formy pytania pierwszego zawartego w apelacji do Rady Nadzorczej.

Ale mniejsza z tem. Przyszły sejm załatwi się z tą sprawą i zadecyduje czy na przyszłość Rada Nadzorcza może tak dowolnie tłumaczyć konstytucję i czy dla dobra kliki można robić takie różniczkowanie i dzielenie władz sądowniczych Związku na instancje o niższych i wyższych przywilejach i władzach. Prosty bowiem rozum powiada, że jeżeli dla pozbawienia urzędnika urzędu wymagane jest trzy czwarte głosów pierwszej instancji, to tak samo rzecz się mus imieć z wszystkiemi następnemi instancjami. Instancje sądownicze tworzą jedną całość ciała sądowniczego i nie można między niemi robić wyróżnień na instancje sądzące i apelacyjne, gdyż w gruncie rzeczy są one całością i co obowiązuje jedną instancję to musi obowiązywać i drugą.

Sprawa urzędników, a głównie urzędników wybieralnych, jest specjalną sprawą i za taką jest uznaną przez wszystkie zwyczaje i prawa parlamentarne i wszystkie reguły porządku postępowania czy to w kongresie Stanów Zjednoczonych czy gdzieindziej. Nie uznaje się ich tylko w Związku, bo tak sobie życzy rządząca dziś samowładnie i buntowniczo większość Zarządu Centralnego, której powrót usuniętych nieprawnie urzędników byłby nieznośnym i równoznacznym prawie z koniecznością zrezygnowania z urzędów.

Tak więc większość Zarządu Centralnego już dwukrotnie apelowała od wyniku głosowania Rady Nadzorczej w sprawie zasądzonych nieprawnie i niekonstytucyjnie dyrektorów i za każdym razem interpretuje sobie te wyniki głosowań Rady Nadzorczej po swojemu a ostatnio pisma związkowe ogłosiły, że „na mocy tego, iż szesnastu członków Rady Nadzorczej zainterpretowało odnośny paragraf konstytucji, iż w apelacji nie jest wymaganych trzy czwarte głosów dla podtrzymania wyroku Komisji Sądowniczej, przeto uważamy sprawę za załatwioną i wyrok Komitetu Sądowniczego za podtrzymany. Zasądzonym przysługuje prawo apelacji do sejmu."

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Najwyżej położony dom mieszkalny

Najwyżej położonym domem mieszkalnym na kuli ziemskiej okazała się chata murowana, istniejąca w Indjach, na terytorjum Himalajów, w północnej części państewka Sikkimu, na najwyższym punkcie przełęczy Donkin, to jest na wysokości 5,486 metrów nad powierzchnią morza.

Wspomniana chata zamieszkała jest w ciągu całego roku przez czterech do pięciu Tybetańczyków, dozorców drogi, wiodącej przez przełęcz.

A choć na tej ogromnej wysokości powietrze zawiera tylko połowę tej ilości tlenu, jaką zawiera powietrze nadmorskie, to jednak mieszkańcy owej chaty nie odczuwają tego, jako od młodości przyzwyczajeni do oddychania rozrzedzonem powietrzem górskiem, pochodzą bowiem z płaskowzgórza Tybetu, położonego o 4,500 do 4,800 metrów nad powierzchnią morza.

Zaznaczyć przytem należy ciekawe zjawisko, że tak ci mieszkańcy najwyżej położonego domu na świecie, jak i zakonnicy klasztoru na górze św. Bernarda, dosięgają przeważnie sędziwej starości.

Wstępujcie do Komitetów Im. Piłsudskiego!

Wczoraj padł w Luna Parku w Coney Island wyrok orzekający, iż panna Winefred Ford, rudowłosa kandydatka, uznana została najpiękniejszą z pośród 200 kandydatek. „Są gusty i guściki" powiadają w „Galicji..."

KLIKA ZWIĄZKOWA

(Dokończenie.)

W ten sposób arbitracyjny i butny załatwia się większość Zarządu Centralnego z całą tą ogromnie piekącą sprawą. obchodzącą cały Z w i ą z e k—do przyszłego sejmu. Do sejmu!... Przyjdzie on, przyjdzie—jako sąd na tych, którzy zbuntowali się przeciw prawowitej władzy, którzy rządzą dziś Związkiem samowładnie, poniewierając najwyższy jego autorytet, którzy gwałcą konstytucję i uchwały sejmowe i naciągają je do swoich potrzeb i swego widzimisię i bezczelnie oskarżają o to stróża konstytucji związkowej, najwyższego urzędnika Związku, cenzora Sypniewskiego, którzy rozpolitykowali Związek, wnieśli w niego rozłam, kłótnie, niesnaski, niesubordynację, nieporozumienie dla władzy, rozprzężenie moralne, którzy pogwałcili wyraźną wolę sejmów i chcieli przytroczyć Związek do rydwanu organizacji, która od pierwszego dnia powołania jej do życia była skazaną na zagładę, jako organizacja niezgodna z duchem i ideałami Związku Narodowego Polskiego, którzy wreszcie spychają coraz bardziej Związek Narodowy Polski z jego dawnego naczelnego, przodującego stanowiska, chcąc go podporządkować pod dyktaty i dyrektywę organizacji i koterji obcych, nie mających w ludzie związkowym zaufania i z zazdrością na jego wzrost i potęgę patrzących i wytężających wszystkie starania, aby w ten Związek wnieść rozdwojenie, rozbicie, rozprzężenie moralne—jeśli nie uda się go usidlić i opanować pod obłudnymi hasłami patrjotycznemi.

Oto walka toczy się w Związku, oto wyklęci dziś z Związku szermierze walczyli do upadłego, chcąc go utrzymać na naczelnem, przewodniczem stanowisku, prowadzącem całe wychodźtwo za sobą, a nie tylko jeden obóz polityczny lub sekciarski i to pod komendą organizacji obcej, która—jak czas wykazał—istnieje tylko na papierze, gdy Związek jej poparcia nie dał—właśnie z zasługi tych, których klika postanowiła ze Związku wykląć.

Pan Przyprawa używa sobie po chuligańsku w pismach związkowych—dokąd jeszcze może—i „zdrajcami" i „warchołami" nazywa wyklętych przez klikę jednych z najzasłużeńszych w pracy dla Związku ludzi. Lecz niechże sobie klika zapamięta, że wszystko na świecie ma swój koniec, niech zaglądnie do historji, a nawet do czasów obecnych—a przekona się, że często ci, których piętnowano mianem „zdrajców" zostawali rehabilitowani jako bohaterzy. Niech panowie pozwalające panu Przyprawie na jego chuligańskię wybryki i staczanie Związku w przepaść uważają, aby oskarżenie „zdrady" nie stało się bumerangiem ,który na przyszłym sejmie uderzy w ich zakute pałki.

A na koniec parę słów wyjaśnienia co do ostatniego głosowania Rady Nadzorczej. Było to głosowanie nie w sprawie podtrzymania lub odrzucenia wyroku Komisji Sądowniczej pierwszej instancji, ale głosowanie nad tłumaczeniem XXXIV rozdziału konstytucji, które ujęto w formę dwu pytań, postawionych na początku niniejszego artykułu. Głosowanie w sprawie podtrzymania lub odrzucenia wyroku Komisji Sądowniczej odbyło się poprzednio, w którem czternaście głosów, wraz z głosami honorowego komisarza lub i honorowej komisarki, padło za podtrzymaniem wyroku Komisji Sądowniczej. Była to więc niedostateczna liczba głosów do podtrzymania wyroku—nawet podług takiego tłumaczenia konstytucji, jakie wynikałoby z ostatniego głosowania Rady Nadzorczej, w którem szesnastu jej członków (wraz z honorowymi) wypowiedziało się za tłumaczeniem podług woli i życzeń większości Zarządu Centralnego.

Ta większość, wiedząc dobrze, że to drugie głosowanie nie miało nic wspólnego z podtrzymaniem lub odrzuceniem wyroku Komisji Sądowniczej, tłumaczy jej właśnie jako głosowanie podtrzymujące wyrok. Tymczasem głosowanie poprzednie Rady Nadzorczej nie podtrzymało wyroku, gdyż czternaście głosów rzuconych w tem głosowaniu nie dało zwyczajnej większości potrzebnej do podtrzymania wyroku, bez względu na to czy przyznamy czy nie przyznamy prawomocności głosowania dwu członków honorowych Rady Nadzorczej. Jeśli głosy ich są ważne, to większość zwyczajna —biorąc liczbę 29 członków Rady Nadzorczej—wynosi 15 członków. Tymczasem głosowało tylko czternastu członków Rady za podtrzymaniem wyroku. Jeśli głosy honorowych członków są nieważne, to prawomocnych głosów do głosowania w Radzie Nadzorczej jest 27, z której to liczby większość stanowi 14 głosów. Lecz w takim wypadku w pierwszem głosowaniu Rady Nadzorczej wypowiedziało się za podtrzymaniem wyroku Komisji Sądowniczej 12 głosów, czyli, że ani w tym ani w drugim wypadku wyrok Komisji Sądowniczej nie został podtrzymanym.

Skąd większość Zarządu Centralnego przychodzi do arbitralnego twierdzenia, że Rada Nadzorcza podtrzymała wyrok Komisji Sądowniczej? Na jakiej podstawie opiera się na wyniku głosowania drugiego, które nie ma nic bezpośrednio wspólnego z zatwierdzeniem lub odrzuceniem wyroku Komisji Sądowniczej? Konsekwencje tego błędnego prawnie kroku ze strony Zarządu Centralnego wnet się okażą.

S. A. GĄDECKI.

„To on!" — Słowa te wypowiedziane podczas przesłuchów przez panią Gibson mogą rozwiązać starą i zawikłaną tajemnicę morderstwa Hall-Mills, które obecnie znowu się stało tematem powszechnie omawianym, gdyż odnowiono sprawę i pani Gibson w zeznaniach swych jest niezachwianą i daje sporo materjału śledczego przedstawicielowi rządu.

Proponowane zmiany w postępowaniu naturalizacyjnem

Na Trzydziestym Piątym Kongresie Kontynentalnym Cór Amerykańskiej Rewolucji wygłosił mowę p. Albert Johnson, przewodniczący komitetu do spraw iwigracyjnych i naturalizacyjnych z łona Izby Reprezentantów. Z mowy tej przytaczamy poniżej wyjątek, który prawdopodobnie zainteresuje niejednego imigranta polskiego, nie będącego jeszcze obywatelem tego kraju.

„Niewątpliwie zaciekawi was to—mówił między innemi pan Johnson—'ż jest przygotowywane nowe prawo postępowania naturalizacyjnego, które —mamy nadzieję—traktować będzie imigranta z większą sympatją, a równocześnie da nam zapewnienie, że ci cudzoziemcy, którzy zdobędą prawa obywatelskie, będą mogli czytać, pisać i rozumieć język angielski.

„Niezawodnie słyszeliście już o tem, że w Stanach Zjednoczonych znajduje się około miljon cudzoziemców, którzy nie są w stanie udowodnić, iż przybyli oni tutaj drogą legalną. W związku z tem jednak powstało pewne nieporozumienie w szerokich kołach naszego społeczeństwa. Wielu bowiem na podstawie tego faktu przyszło do przekonania, iż w kraju naszym jest miljon cudzoziemców, którzy powinni być deportowani. Tak jednak nie jest. Cudzoziemcy, którzy przybyli w dawniejszych czasach, jeszcze przed uchwałą ustawy imigracyjnej z 1-go lipca 1924 roku i zamieszkiwali tutaj przez trzy lata w większości wypadków, a nawet przez pięć lat w niektórych wypadkach nie mogą być deportowani na podstawie owej ustawy imigracyjnej.

„W Stanach Zjednoczonych mamy około siedm miljonów cudzoziemców. Z liczby tej około miljon osób nie może udowodnić, iż dostali się oni do tego kraju legalnie, a jednak pobyt ich w Ameryce jest legalny dzięki zastrzeżeniom owej ustawy. Około trzysta tysięcy z owego miljona cudzoziemców dostało się do Stanów Zjednoczonych przez granicę Kanady w okresie pomiędzy 1906 i 1911 rokiem włącznie, w którym to czasie prawo imigracyjne wymagało od nich, by posiadali certyfikaty wstępu. Ale prawo nie zapewniło odpowiedniej naszynerji do wydawania certyfikatów, z wyjątkiem dla tych imigrantów, którzy przybywali do Stanów Zjednoczonych okrętami. Dlatego też wszyscy owi przybysze z Kanady, którzy dostali się w owym czasie do tego kraju i obecnie pragną zostać obywatelami nie mogą przedłożyć tego najpotrzebniejszego dowodu, jakiego od nich rzad wymaga.

„Należy im pomóc w tej sytuacji. Mam nadzieję, iż Kongres przeprowadzi uchwałę, która pozwoli tym cudzoziemcom, którzy prawie wszyscy są dobrymi kandydatami na obywateli, na zapłacenie pewnego rodzaju kary, która w rzeczywistości będzie zapłaceniem podatku imigracyjnego (head tax), którego oni nie zapłacili. Po trzech latach od dnia zapłaty owej kary będą oni mogli wnieść podanie o pierwsze papiery, a następnie po upływie pięciu lat podanie o drugie papiery. Znaczy to, że wszyscy tej kategorji imigranci muszą zamieszkiwać w Stanach Zjednoczonych najmniej trzynaście lat, zanim będą mogli zostać obywatelami. Mam nadzieję, że takie rozwiązanie tego zagadnienia przyczyni się w znacznym stopniu do wzmocnienia ducha solidarności, jaki powinien istnieć pomiędzy imigrantami. a społeczeństwem amerykańskiem."

Jest różnica!

Jeżeli myślicie, że wszystkie musztardy są prawie jednakowe, spróbujcie Heinz'a Preparowanej Musztardy.

Podniebienie Wasze pozna i polubi tę różnicę—ten delikatny smak korzenny Heinz'a Preparowanej Musztardy, poprawiający każdy pokarm za dotknięciem.

Heinz'a Preparowana Musztanrda jest wyrabiana ze starannie dobranych nasion forczycy w czystych bez plamki kuchniach Heinz'a, zamieszana z Heinz'a białym octem i czystemi przyprawami korzennemi. Ma ten właściwy gorący korzenny smak, ale jest łagodna i niezwykle przyjemną w smaku.

Spróbuj z mięsem na zimno czy na gorąco.

Smak jest najlepszą próbą

Jeden z **57** gatunków

HEINZ
Prepared
MUSTARD

INNE GATUNKI

Heinz'a Sos Pomidorowy — Heinz'a Czyste Octy
Heinz'a Pieczona Fasola — Heinz'a Makaron Gotowany

ROZMAITOŚCI

Badania życia wielorybów

Z wysp Falklandzkich wyruszyła na południowy ocean Lodowaty wyprawa, której celem jest badanie życia wielorybów, wobec szybkiego tępienia tych olbrzymich ssaków morskich dla tłuszczu i fiszbinów.

Głównym przedmiotem badania tej wyprawy będzie sprawdzenie twierdzenia marynarzy, że wieloryb żyje w wielożeństwie i że każdemu samcowi towarzyszy zwykle pięć do ośmiu samic.

Gdyby twierdzenie to okazało się prawdziwe, w takim razie przez zakaz bicia samców, możnaby przynajmniej częściowo przeciwdziałać wytępieniu wielorybów.

Modernizacja Islamu

Imam meczetu w Ghoez Tepe, jednem z przedmieść Stambułu, wywołał gwałtowne niebywałe wrzenie wśród prawowiernych wyznawców islamu.

Oto podczas wielkiego święta Ramazanu odprawił w meczecie modły w języku tureckim, zamiast uświęconego tradycją języka arabskiego.

Za odstępstwo to od tradycji postępowy imam otrzymał od wiernych listy z pogróżkami i napastowany jest publicznie. Oświadcza jednak odważnie, że ponieważ, jego zdaniem, islam musi dążyć z duchem czasu, wiele więc innych jeszcze reform jest w nim niezbędnych. Naprzykład zamierza wprowadzić rzecz niesłychaną, mianowicie muzykę do nabożeństwa mahometańskiego!

Rząd angorski zawiadomiony o tem, rozważa obecnie sprawę postępowego imana.

NOWE IDEJE! W sprawie uzyskania patentów, zwróć się do mnie z zaufaniem. Prawilij rysunek, lub żądaj BEZPŁATNIE Certyfikat dla Rejestracji Wynalazków
Z. H. POLACHEK PATENT ATTORNEY CONSULTING ENGINEER 70 WALL ST. NEW YORK
— KUPON —
Imię ....
Adres ....
Podaj uważnie adres!

BÓLE W PĘCHERZU
SANTAL MIDY
Szybko mijają przy użyciu SANTAL MIDY
Baczcie aby kupować prawdziwe. Patrzcie na słowo „Midy".
Sprzedawane we wszystkich aptekach.

Możecie otrzymać natychmiastową ulgę od bólów REUMATYCZNYCH I BÓLÓW WSZELKIEGO RODZAJU
Nowojorski lekarz z dwudziesto pięcio letniem doświadczeniem w praktyce lekarskiej wypisał receptę, która okazała się niezawodnie skuteczną na Reumatyzm, Lumbago Neuritis, bóle głowy—bóle wszelkiego rodzaju —lekarstwo to jest obecnie ofiarowane publiczności z gwarancją, że bóle przestaną w dwudziestu minutach—albo próba ta Was nic kosztować nie będzie. Żądajcie u Wasze go aptekarza
BARUVACOL
(tego cudownego środka na bóle)
Gdyby nie miał na składzie nie przyjmijcie nic innego, bo żadne lekarstwo nie równa się temu.
Specjalna Oferta
By udowodnić setkom ludzi, którzy szukali bezskutecznie takiego właśnie lekarstwa, ofiarujemy podczas dziesięciu następnych dni butelkę zawierającą 70 kapsułek a kosztującą $1.35 za JEDNEGO DOLARA. Przyślijcie przekaz pocztowy lub na żądanie możemy wysłać Wam lekarstwo do opłaty przy odbiorze. Jeżeli nie stwierdzicie, że jest to „najcudowniejsze lekarstwo na świecie" Wasz dolar będzie Wam zwrócony.
ATKINS CHEMICAL COMPANY
230 West 37th St. New York City

DWA BIURA—DR. HENRYK SOKAL
W Brooklynie—141 Kent Street Tel. Greenpoint 7283 Godziny:—od 12 do 1 po południu i od 7 do 8 wieczorem.
W New Yorku—303 East 17th Street Tel. Lexington 2851 Godziny:—od 5 do 7 wieczorem.

Nowy Swiat

Published Daily and Sunday by the NOWY SWIAT PUBLISHING CO., INC.

MEMBER A. B. C.

M. F. WĘGRZYNEK, Publisher and President
W. B. BŁAŻEWICZ, Editor P. YOLLES, Managing Editor

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydaw. „Nowy Świat", Inc.

Entered as Second Class Matter, March 31st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y.

Prenumerata na prowincji wydanie dzienne		Subscription rates outside of New York City Daily	
Rocznie	$6.00	One Year	$6.00
Półrocznie	3.00	Six Months	3.00
Prenumerata na prowincji wydanie niedzielne		**Subscription rates outside of New York City Sunday**	
Rocznie	$5.00	One Year	$5.00
Półrocznie	2.50	Six Months	2.50
Prenumerata w Manhattan i Bronx, wydanie dzienne		**Subcription rates Manhattan and Bronx Daily**	
Rocznie	$10.00	One Year	$10.00
Półrocznie	6.00	Six Months	6.00
W Manhattan i Bronx wydanie niedzielne		**Manhattan and Bronx Sunday**	
Rocznie	$6.50	One Year	$6.50
Półrocznie	4.75	Six Months	4.75

MAIN OFFICE
24 Union Square, New York, N .Y.
Telephone, Stuyvesant 2327

PRZED SZEŚCIU LATY

Dnia 17 sierpnia 1920 roku, pstrokate armje bolszewickie złożone z kilkudziesięciu narodowości, znajdowały się w odwrocie z Polski. Mówiąc ściślej, wojska sowieckie, które już wyciągały rękę po Warszawę i były pewne zwycięstwa, rozbite i zdezorganizowane, ratowały się ucieczką. Zmykały na Wschód, ponosząc klęskę, jakiej Moskwa nie znała w ciągu ostatnich dwóch wieków prowadząc wojny zaborcze. Nawet klęski pod Mukdenem i Laojanem zadane potędze caratu przez Japończyków, nie były tak dotkliwe i decydujące, jak pogrom z ręki polskiej, który spotkał bolszewicką Moskwę nad Wisłą.

W wojnie z Japonją nie rzuciła Rosja na plac boju całej swej potęgi. W wojnie z Polską w roku 1920, aktualnie cała potęga Sowietów uderzyła na Polskę.

W chwili najazdu hord moskiewskich na ziemie polskie, przypominające wiek trzynasty i najazdy bohaterskie, Polska nie była jeszcze należycie zorganizowaną jako państwo.

Siła obrony kraju była stosunkowo słaba, granice nieustalone, wewnątrz walki partyjne. Nie miała Polska sojuszników i przyjaciół zagranicą, oprócz jednej o swoje zresztą interesy dbającej, Francji.

Sympatycy Sowietów nie puścili amunicji i broni do Polski. Po całym świecie zorganizowano propagandę przeciwpolską i zawczasu śpiewano już hymny na cześć zwycięstwa Moskwy.

Lloyd George, wówczas premjer Brytanji, tak był pewny klęski Polski, że przygotował na dzień 17 sierpnia mowę, którą miał wygłosić w parlamencie, godząc się z faktem dokonanym t. j. upadkiem Warszawy. I oto stała się rzecz dla świata niespodziewana. Polska, odniosła świetne zwycięstwo. Bez niczyjej pomocy w obliczu czekającej cynicznie na jej śmierć mocarstw, odniosła triumf, jakich niewiele zapisanych jest w historji narodów. Należy tutaj zawsze pamiętać, że rosnącą potęgę krwawej Bolszewji próbowały powstrzymać w pochodzie najsilniejsze mocarstwa świata. Usiłowały ją złamać Anglja, Francja i Stany Zjednoczone. Ale nie dały rady. Zrobiła to jedna i sama swoimi siłami Polska.

Pogrom Sowietów nad Wisłą, to koniec marzeń bolszewickich o wywołaniu rewolucji w Europie na modłę leninowską.

Klęska Polski w roku 1920 wyniosłaby niesłychanie wysoko potęgę Moskwy i byłaby faktycznie klęską Zachodniej Europy.

Jakie nastąpiłyby z niej konsekwencje, można sobie zaledwie wyobrazić, zważywszy na sytuację ogólną pełną niepokoju i naprężenia. Czy Polska wyzyskała kolosalne zwycięstwo? Historja sześciu lat stwierdza, że zwycięstwo w roku 1920 nie zostało wyzyskane przez Polskę. Historja nasza wogóle stwierdza, że nie umieliśmy nigdy ze świetnych zwycięstw odnoszonych nad wrogami, wyciągnąć odpowiednich korzyści.

Czy dlatego, że Polska była odosobniona i nie miała przyjaciół?

Nie. Rok 1920, jak i inne momenty tego rodzaju nie zostały wyzyskane z winy samych Polaków.

Nie obcy wrogowie, ale sami Polacy czynili wszystko co w ich mocy było, ażeby pomniejszyć zwycięstwo.

Gorzej, bo ohydną walkę toczoną przeciw Naczelnemu Wodzowi, w zaciekłości omal nie doprowadzili do klęski.

Gdy wojska polskie cofać się musiały z Kijowa pod naporem kilkakrotnie liczniejszego nieprzyjaciela, Polska prawica spiskowała przeciw Naczelnikowi Państwa i Naczelnemu Wodzowi Piłsudskiemu, osłabiając rozmyślnie siłę obronną państwa.

Nikt inny, jeno ta prawica rozniosła po świecie zarzut, że Piłsudski wyprawę na Kijów sprowokował Moskwę. Agenci endeccy oskarżyli swego Naczelnika Państwa przed światem, że sprowadził najazd bolszewicki, zaborczą wyprawą do Ukrainy i że zdradzić Polskę zamierzył.

W przeddzień decydującej ofensywy, wykonanej przez Piłsudskiego na wojska sowieckie, które się rozpoczęła w nocy z 14 na 15 sierpnia od strony Dęblina, emisarjusze Narodowej Demokracji starali się skaptować generałów do zamachu stanu. Do Poznania uciekli przedstawiciele prawicy i tam w obliczu najazdu wroga, zamach przeciw Piłsudskiemu przygotowywali.

Wiedziała o tem zagranica. Ten stan rzeczy w Polsce w momencie najbardziej krytycznym, musiał wywołać zwątpienie całego świata w siłę obronną Polski.

A gdy niespodziewanie nastąpiło zwycięstwo i fala bolszewicka pod uderzeniem armji polskich kierowanych przez Naczelnego Wodza, Marszałka Piłsudskiego, odpłynęła na na wschód, ta sama Narodowa Demokracja ogłosiła, zwyciężył nie żołnierz polski pod dowództwem Piłsudskiego, ale generał francuski Weygand. Zaprzeczył temu niespodziewanemu i niezasłużonemu honorowi dzielny wojownik francuski. Wówczas, ażeby jednak nie przypisać zasług Naczelnemu Wodzowi, prawica polska z pomocą kleru zawołała że stał się „Cud nad Wisłą". Zdumiony naród polski i świat cały dowiedzieli się że najazd bolszewicki odparł nikt inny jeno gen. J. Haller, bo dnie całe krzyżem w Częstochowie leżał i uprosił Matkę Boską by granaty na bolszewików rzucała.

I oto w przeciągu sześciu lat lapendy endeckie kolportowane w Polsce, żyły wśród wychodźtwa i żyją jeszcze dzisiaj, kłamliwe i szkodliwe dla Polski.

Dzięki tym partyjnym legendom, zwycięstwo Polski nad Moskwą w r. 1920, zostało osłabione, pomniejszone i nie mogło być wyzyskane należycie przez Polskę.

Lecz z gór kłamstwa i bredni, powoli wyłania się prawda. Zwycięstwo Polski przed sześciu laty nad Sowietami wyrasta dzisiaj na Czyn wiekopomny. Odpadają brednie i fałsze, pozostaje fakt ocalenia cywilizacji białej rasy w Europie przed najazdem azjatów.

I pozostaje fakt, że zasługa za zwycięstwo nad Bolszewją w r. 1920 należy się żołnierzowi polskiemu i Wodzowi, który go wiódł do triumfu nad wrogiem, Marszałkowi Piłsudskiemu.

wb.

ZMARŁ PIONIER PROMIENI ROENTGENA

W Londynie zmarł przed paru dniami wybitny uczony dr. Hall - Edwards. Był on jednym z pierwszych lekarzy, który wynalazek Roentgena (promienie X) udoskonalał w zastosowaniu praktycznem. Eksperymenty z promieniami były niebezpieczne. Wkrótce dr. Hall - Edwards zachorował i ażeby życie ocalić, kazał sobie obciąć obie ręce. Nie porzucił jednak badań nad nowym wynalazkiem. W ciągu trzydziestu lat, będąc kaleką pracował niezmordowanie w laboratorjum i jemu zawdzięcza nauka w znacznej części udoskonalenie tak rozpowszechnionych dzisiaj promieni Roentgena. Podczas wojny, chociaż kaleka, oddał ogromne usługi w szpitalach angielskich, za co otrzymał stałą pensję w nagrodzie i wysokie odznaczenia. Choroba jednak, którą nosił w organiźmie trzydzieści lat, zmogła uczonego.

Zmarł w wieku 68 lat.

* * *

POLSKA „NIETOLERANCYJNA"

„Times" nawojorski, komentując wiadomość o uroczystości wojskowej na Placu Saskim w Warszawie w rocznicę odparcia najazdu bolszewickiego Polski, wyraża żal z powodu zniesienia soboru prawosławnego, zaznaczając że Polacy są bardziej dzielni, niż tolerancyjni. „Times" nie wie, że usunięcie soboru z Placu Saskiego, nie ma nic wspólnego z tolerencją. „Times" nie zna historji tego bizantyńskiego budynku, który został wzniesiony staraniem Hurki, nie dla celów religijnych, ale czysto politycznych. I jako symbol panowania Moskwy nad Polską, musiał on być zniesiony. Na placu tym stoi pomnik Józefa Poniatowskiego. Obok niego znajduje się grób Nieznanego Żołnierza. Symbol władzy zaborczej i okrutnej, nie mógł w żadnym razie tam powstać, by przypominać straszne czasy niewoli.

* * *

TRZY GROSZE RYCERZY KOLUMBA

Organizacja katolicka Rycerzy Kolumba zwróciła się do rządu w Washingtonie, żądając interwencji w sprawie wojny prezydenta Callesa z księżmi w Meksyku. Nam się zdaje że wojna meksykańska jest sprawą czysto wewnętrzną. Skąd i z jakiej racji mają się do niej wtrącać Stany Zjednoczone, dlatego tylko że pragną tego Rycerze Kolumba.

Chyba nie przypuszczają ci ostatni, że prez. Coolidge zechce ogłosić wojnę krzyżową, przeciw Callesowi i konstytucji w Meksyku.

Z PRASY I O PRASIE

„Dziennik dla Wszystkich" z Buffalo, N. Y., podaje następujące:

„W wydaniu „New York Herald Tribune" znaleźliśmy korespondencję z Round Lake, N. Y., w której spotkaliśmy tak zacięty atak na katolicyzm i przybyszów katolickich do Stanów Zjednoczonych, że trudno było uwierzyć, iż podobne napaści mogą się dziać w Stanach Zjednoczonych, państwie, które w konstytucji pozwala każdemu tak wierzyć jak zechce.

W korespondencji czytamy:

Biskup metodysko-episkopalny na północny i zachodni stan New York Adna Wright Leonard na konferencji obywatelstwa w Round Lake, N. Y. zaatakował gubernatora nowojorskiego Smith'a za jego prezydenckie aspiracje. Właśnie zjechali się obywatele, aby skompletować organizację suchych celem popierania kandydatury F. W. Christmana, do senatu Stanów Zjednoczonych oraz suchych nominatów do kongresu i stanowej legislatury, gdy biskup Adna Wright Leonard pominął cały program i wystąpił z atakiem na gubernatora Smith'a.

Atak biskupa polegał wyłącznie na zarzucie, że gubernator Smith jest katolikiem.

Biskup kazał pamiętać zebranym, że poza New Yorkiem jest naród opierający się o biblję i szkoły wolne.

„Jestem stuprocentowym Anglosasem i Anglosasi w Ameryce dopilnują, aby ideały łacińskie nie górowały, ale ideały chrześcijańskie."

Ameryka jest poza obrębem New Yorku, dowodził biskup.

„żaden gubernator nie może całować pierścienia papieża i dostać się nawet na odległość strzału do Białego Domu. Żaden gubernator nullifikacyjny nie ma szansy zostania liderem wolnej ludności lub dostania się do Białego Domu bezpośredniemi metodami lub deklaracją, że konstytucję zmienić można przez bezpośrednie propozycje." Biskup Leonard stwierdzając swoje nordyckie pochodzenie, oświadczył, że Ameryka jest protestancka i taką pozostanie i nigdy nie podda swego dziedzictwa w ręce forejnerów, którzy depcą flagę Stanów Zjednoczonych, konstytucję i lekceważą plan zorganizowanego rządu.

„Nie myślę pozwalać nikomu na otwarcie bram dla wpuszczenia hord niepożądanych narodowości do przybycia tu i pognębienia naszego rządu. Nasze prawa imigracyjne muszą być sforsowane przeciw łacińskim rasom, które by chciały do tutejszego kraju napływać. Ludzie ci stanowią dla nas najtrudniejszy problemat.

Więzienie dla tych, którzy pozwalają ludziom tego gatunku przedostawać się przez nasze bramy, lekceważąc egzystujące prawo."

„Gorący" biskup po zaatakowaniu katolików i gubernatora, oraz niepożądanej rasy imigrantów cały potok swej złotoustej wymowy skierował przeciw mokrym kandydatom."

Jak widać z tego „chrześcijańskiego" wystąpienia zajadłego Anglosasa, przyszłe wybory prezydencjalne będą bardzo interesujące.

GŁOSY Z POLSKI

WILNO
Pożar elektrowni

W Dziśnie, powiatu wileńskiego spaliła się elektrownia miejska. Straty są bardzo znaczne. Przyczyny pożaru nieustalone.

Zemsta okręgów komisji Związków Zawodowych

Jak to już donosiliśmy Związek Biuralistów i Pracowników Handlowych postanowił wykluczyć ze swego grona p. Godwoda, radnego miejskiego i przywódcę wileńskich partji komunizujących. W odpowiedzi na to Okręgowa Komisja Związków Zawodowych postanowiła wykluczyć Związek Biuralistów i Pracowników Handlowych. Postanowienie swoje Komisja Okręgowa motywuje tem, że do wileńskiego Związku Biuralistów i Pracowników Handlowych dostało się dużo osób o niskim poziomie moralnym i że część ich objęła stanowiska w zarządzie związku, któremu można by wiele zarzucić, a którego gospodarka finansowa nie jest zgodna z ustawą.

Sprawa Turno - Sławińskiego i Tow.

Zapadł wyrok w sprawie Turno - Sławińskiego, Grabowskiego i Minkiewicza oskarżonych o nadużycia popełnione w czasie istnienia t. zw. Litwy Środkowej. Mocą tego wyroku oskarżeni zostali uwolnieni od kary. W indywidualnej sprawie Turno - Sławińskiego został on skazany na trzy miesiące więzienia. Sławiński pozostaje nadal w więzieniu, ponieważ najważniejsza jego sprawa o szpiegostwo nie była jeszcze rozpatrywana.

Badania geograficzne

W najbliższych dniach przybywa tutaj komisja Instytutu Geograficznego przy Uniwersytecie Jagiellońskim, która w okresie od 1 sierpnia do 15 września przeprowadzi studja geograficzne na ziemiach wschodnich.

Bolszewickie metody „Wyzwolenia"

W ostatnich czasach „Wyzwolenie" jęło się bolszewickich metod agitacji i propagowania haseł partyjnych przez rozrzucanie z pociągu na stacjach i stacyjkach odezw o treści wybitnie wywrotowej. Ostatnio tego rodzaju bagażem zaszczycono Nową Wilejkę.

Zabito 908 psów

Na skutek szerzącej się nagminnej wścieklizny władze policyjne poleciły masowe tępienie psów. Dotychczas zabito 908 psów.

NASIELSK
Zebranie Robotnicze

W niedzielę 25 b. m. odbyło się w Nasielsku wielkie zebranie robotników przemysłu chemicznego, na którem sekretarz Chrz. Zw. Zaw. p. Sawiński wygłosił referat o ruchu chrześcijańsko-społecznym.

Po przemówieniu referenta, zebrani postanowili zorganizować się w chrześcijańskim związku zawodowym.

Na skargi robotników, wspomnianego wyżej przemysłu, o nieprzestrzeganie przez zarząd fabryki przepisów urlopowych, Sekretarjat Chrz. Zw. Zaw. zwrócił się o interwencję do inspektoratu pracy XV. okręgu.

ŁÓDŹ
Wyjazd przemysłowców do Berlina.

Wyjechała do Berlina delegacja przedstawicieli przemysłu włókienniczego, celem wzięcia udziału w drugim czytaniu traktatu handlowego niemiecko - polskiego. Równocześnie wyjechali przedstawiciele innych ośrodków przemysłowych, jak Bielsk, Białystok i inne.

O nowe podwyżki

W bieżącym tygodniu odbędzie się szereg konferencji robotniczych w sprawie żądanych podwyżek w przemyśle pończoszarskim, trykotarstwie, oraz w przemyśle cegielnianym. Rokować będą przedstawiciele związków bezpośrednio z pracodawcami.

Loty propagandowe

W bieżącym tygodniu odbędą się tu pasażerskie loty propagandowe, urządzane przez ruchliwy komitet L. O. P. P. Loty będą dokonywane na samolotach typu „Henriot".

GDYNIA
Nowa Szkoła

W związku z dalszą rozbudową Gdyni zamierzona jest budowa nowej szkoły. Kosztorys obliczony jest na 400 tys. zł.

• • •

10,000 osób przebywa obecnie na polskiem wybrzeżu. Będzie to zdaje się maksymalna cyfra letników w obecnym sezonie.

ŁUCK
Fuzja Pism

Wskutek ciężkich warunków finansowych nastąpiło tu połączenie się dwóch pism, a mianowicie: „Życia Wołynia", organu Z. L. N. a następnie Piasta (zależnie od sytuacji finans.) z tygod. „Wieś Wołyńska" — oficjalnym organem Piasta.

BRZEŚĆ
Pozostałości z czasów wojny

Przy robotach ziemnych na ul. Kościuszki natrafiono na większą ilość pocisków artyleryjskich. O odkryciu zawiadomiono policję, która zabezpieczyła, skład amunicji przez wystawienie posterunku policyjnego.

STAROGARD
Pomoc dla bezrobotnych

Wojewoda pomorski, dr. Wachowiak, przyznał Starogardowi 10 tys. zł. w formie zapomogi dla bezrobotnych. Suma ta będzie użyta na budowę domów pracy.

PRZEWRÓT MAJOWY W POLSCE

Pod tym tytułem wyszła z druku broszurka nakładem Centrali Złączonych Komitetów Piłsudskiego.

Broszurka jest zbiorem dokumentów urzędowych i wiadomości zaczerpniętych z prasy krajowej.

Opracowana przez W. B. Błażewicza z ilustracjami jest jedynem tego rodzaju wydawnictwem na wychodźtwie.

Powinna być w każdym polskim domu. Powinien ją przeczytać każdy Polak i Polka, ażeby na podstawie absolutnie wiarygodnych dokumentów zrozumieć przyczyny i skutki Przewrotu Majowego. Cena 25 centów.

Broszurkę otrzymać można w Komitetach im. Piłsudskiego, lub w redakcji „Nowego Świata", 24 Union Square New York City.

PAWILON POLSKI NA WYSTAWIE-TARGU W MARSYLJI

Na tegorocznych targach w Marsylji, które odbędą się w czasie od 25-go września do 17-go października, po raz pierwszy Polska otrzyma dla swych eksponatów osobny pawilon. Nadarza się więc dla naszych eksporterów sposobność dotarcia ze swemi towarami aż do tego wielkiego południowego portu, jednego z największych ośrodków handlowych nad Morzem Śródziemnem. Z Marsylji bowiem rozchodzą się we wszystkich kierunkach wielkie handlowe szlaki morskie. Tamtędy prowadzi droga do bogatych kolonij francuskich: do Indo-Chin, na Madagaskar, do Tunisu, Algieru, Marokka...

Czem jest Amsterdam, Liverpool, Hamburg i t. d. dla północy, tem jest Marsylja dla południa. O zdobycie rynków, z któremi przez port marsylski istnieje nawiązany kontakt, ubiegają się wszystkie narody. Posiadają one w Marsylji specjalne domy handlowe, agendy i t. d. W ich rzędzie brak było dotąd Polski. Obecnie więc otwiera się przed polskim handlem perspektywa poważnego rozszerzenia rynków zbytu dla swoich towarów.

Co może kupiec polski sprzedać na targach marsylskich? Według informacyj, zebranych przez konsula polskiego w Marsylji, mogą liczyć na zbyt następujące produkty polskie: przemysł drzewny—klepki dębowe, meble gięte, budulce; przemysł górniczy i naftowy—węgiel, smary, oleje pędne, parafina, wosk ziemny; przemysł tekstylny—tanie dywany, oraz wyroby tekstylne wyższych gatunków dla kolonij (głównie płótna); produkty żywnościowe i płody rolne—cukier, mąka kartoflana, krochmal, kartofle, chmiel i słód, nasiona lnu.

Różne inne towary—pierze, szczecina, wyroby koszykarskie i t. d.

Należy pamiętać, że wszystkie powyższe towary korzystają z różnych ulg według konwencji handlowej polsko-francuskiej.

Pawilon polski na tegorocznych targach marsylskich będzie wystawą produkcji polskiej i miejscem targu między kupcem polskim a kupcem francuskim. Pawilon ten, utrzymany w stylu polskim, obejmuje 325 metrów kwadratowych powierzchni i posiadać będzie jako atrakcje dla zwiedzającej targi publiczności cukiernię polską i miodosytnię. Komitet targów marsylskich celem uświetnienia udziału przemysłu i kupiectwa polskiego w wystawie targu w Marsylji postanowił urządzić specjalny „Dzień Polski" na targach z bankietem na cześć gości polskich, przy współudziale sfer handlowych i rządowych Francji. Kupcy polscy otrzymują szereg specjalnych zniżek. Wystawcom polskim udzielona zostanie naprzykład zniżka kolejowa i zwolnienie od cła eksponatów i towarów, sprzedawanych na miejscu (w postaci degustation) oraz pamiątek z wystawy. Pozatem dyrekcja pawilonu polskiego zorganizowała na miejscu sprzedawców i obsługę fachową do dyspozycji wystawców.

Wyczerpujących informacyj udziela dyrekcja pawilonu polskiego, Marseille—6, Place Saint—Ferroel. Korespondencja w języku polskim. W Polsce zastępstwo objęło Biuro Targu Poznańskiego, Poznań—ul. Głogowska 42.

Odpowiedzi Redakcji

Szanowna Redakcjo!

Wyczytałem w zeszłym tygodniu w Nowym Świecie, że weterani armji polskiej są proszeni przesłać swoje adresy do Redakcji. Lecz ja i moi koledzy nie wiemy w jakim to może być celu. Prosiłbym Szanowną redakcję o objaśnienie nam tego na łamach Nowego Świata.

Z poważaniem,
Weterani Armji Polskiej, S. S.,
Bayonne, N. J.

• • •

Niezbędne są nam tylko adresy byłych legjonistów i żołnierzy regularnej armji polskiej (nie generała Hallera). Cel—zorganizowanie Klubów Legjonistów we wszystkich osiedlach polskich w Ameryce.

DRUKARNIA Nowego Świata

OTWARTA
dla wygody przedstawiciel towarzystw do godziny 8-ej wieczór
w PONIEDZIALKI

Pan S. Mazurowski, zarządca drukarni, służy wszystkim radą i doświadczeniem przy zamawianiu potrzebnych druków.

Druki zamówione w poniedziałek, są gotowe w sobotę lub wcześniej.

Produkcja na wielką skalę, na najnowszych automatycznych maszynach, zapewnia najlepsze druki po najniższej cenie.

TEL. STUYVESANT 2329

24 Union Square
New York, N. Y.

Mężczyźni — Najwięcej zakorzenione i zadawnione choroby leczę skutecznie, szybko i za przystępną cenę. — Kobiety

DR. WILLIAM STEINHAUSER, Specjalista, 230 East 6th St., New York City (pomiędzy 2 i 3 Ave) poprzednio lekarz Long Island i St. Marks Szpitala

Badanie i konsultacja bezpłatnie. — Męskie i kobiece choroby, choroby krwi, reumatyzm, płuca, nerki, astma, epilepsja i inne dolegliwości leczę przy pomocy X-Ray, Violet-Ray, Alpine promieniami słonecznemi, zastrzykami.

Godziny przyjęć: od 9 rano do 8 wieczór. W niedzielę i święta od 9 rano do 4 po południu.

Mówimy Waszym Językiem.

JEDYNA TECHNICZNA SZKOŁA AUTOMOBILOWA

Praktyczne kursa wyuczenia się na szofera, mechanika. Wykłady w języku polskim i angielskim przez znanego polskiego nauczyciela L. TYCHNIEWICZA. Gwarantujemy otrzymanie licencji. Dajemy dyplomy i staramy się o zajęcia. Szkoła otwarta od 9 rano do 9 wieczór codziennie. W niedzielę od 11 rano do 3 po południu.

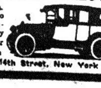

New York Automobile School, 228 Second Avenue, róg 14th Street, New York City

NASZYJNIK KRÓLOWEJ

POWIEŚĆ

ALEKSANDER DUMAS

(Ciąg dalszy)

Po kilku chwilach przeszedł nieznajomy, którym Charny w ostatnich chwilach mniej się zajmował; całował namiętnie różę, zupełnie świeżą, pachnącą, zapewne tę samą, którą królowa, wchodząc do parku, trzymała w ręku — i która przed chwilą z rąk jej wypadła.

Róża i namiętne pocałunki ... Czy szło o sprawę ambasady, czy też o tajemnicę stanu?

Charny znów tracił zmysły. Chciał już rzucić się na nieznajomego i wyrwać mu różę, gdy zjawiła się znów towarzyszka królowej i rzekła:

— Służę Waszej Wysokości, tędy.

Charny pomyślał, że nieznajomym jest jakiś książę krwi i oparł się o drzewo, aby nie upaść na trawnik.

Nieznajomy skierował się w stronę, skąd głos pochodził i znikł razem z damą.

LXVI

RĘKA KRÓLOWEJ

Charny był zajściem tem tak przygnębiony, że uczuł się bezsilnym wobec nowego nieszczęścia, które go dotknęło.

Czyż Opatrzność poto sprowadziła go do Wersalu, poto pozwoliła mu znaleźć tę uroczą i drogocenną kryjówkę, aby rozjątrzyć w nim zazdrość, ażeby ukazać mu występek królowej, urągający wszelkiej uczciwości, godności królewskiej i małżeńskiej wierności?...

Nie można już było wątpić: mężczyzna przyjęty w parku był nowym kochankiem.

Charny, rozgorączkowany i zrozpaczony, napróżno chciał wmówić w siebie, że kawaler, który otrzymał różę, był ambasadorem, a róża była dowodem umowy tajemnej, znakiem, mającym zastąpić list kompromitujący.

Nic nie zdołało przemóc podejrzenia! Olivier zaczął zastanawiać się teraz nad swojem zachowaniem się i nad tem, dlaczego pozostał biernym wobec tak wielkiego nieszczęścia.

Po krótkim namyśle zrozumiał, co skłaniało go do tej bierności.

W bardzo stanowczych chwilach akcja wypływa natychmiast z głębi duszy ludzkiej a instynkt, dający do tego pobudkę, jest u ludzi normalnych połączeniem zwyczaju i krótkiego namysłu, połączeniem, wytwarzanem nadzwyczaj prędko.

Gdyby Charny wystąpił czynnie, to dałby dowód, że interesy królowej nie są dlań obojętne; okazując swą ciekawość, okazałby i miłość; kompromitując królowę, naraziłby siebie, bo źle jest, gdy zdradę zwyciężyć się chce zdradą wzajemną.

Gdyby nie zachował się biernie, to, napadając na człowieka, cieszącego się zaufaniem królewskiem, naraziłby się na wstrętną kłótnię, którejby mu królowa nigdy nie wybaczyła.

Wreszcie wyrazy Wasza Wysokość, wypowiedziane przez usłużną towarzyszkę, były jakby zbawiennem ostrzeżeniem, które wybawiło Charny'ego wywiodło go z błędu.

Cóż byłoby się z nim stało, gdyby stanął naprzeciw owego nieznajomego z szablą w ręce i usłyszał, że mówiąc doń, tytułują go „Wasza wysokość? Jakiegoż ciężaru nabrały wina, spadająca z takiej wysokości!...

Takie myśli miotały panem de Charny przez całą noc i połowę dnia następnego. Kiedy południe nadeszło, zapomniał o poprzednim wieczorze, lecz pozostała mu jakaś gorącz kowa niecierpliwość; nie mógł doczekać się nocy, która sprowadzi może inne jeszcze odkrycia.

Z ogromnym niepokojem usiadł biedny Charny przy oknie, stanowiącem dlań teraz cel życia. Obserwując go w tym czworoboku ramy i wyglądającego z poza roślin, możnaby sądzić, że to stary portret, ukryty za firankami, jakiemi zwykła je przysłaniać troskliwość potomków.

Nadszedł wreszcie wieczór i przyniósł śledzącemu — dzikie żądze i nierozsądne myśli.

Zwykłe szmery nabierały w jego rozkiełznanej wyobraźni niezwykłego jakiegoś znaczenia; zdala ujrzał królową, przechodzącą przez ganek i poprzedzaną przez kilku ludzi, niosących pochodnie: wydało mu się, że królowa jest zamyślona i przejęta niepokojem.

Powoli zgasły wszystkie światła. W parku zapanowała cisza. Zdawałoby się, że drzewa i kwiaty, które wysilają się we dnie, aby podobać się przechodniom i pieścić ich wzrok, odpoczywają w nocy, kiedy ich nikt nie rusza i nie ogląda, odpoczywają, aby znów odzyskać swą świeżość, zapach i siłę. I rzeczywiście... rośliny i drzewa odpoczywają tak samo jak i my.

Charny zauważył, że nadeszła godzina schadzki. Północ wybiła. Serce rozsadzało mu piersi.

Oparł się mocno o balustradę. Wkrótce, myślał sobie, drzwi skrzypną...

Nic nie przerywało ciszy.

Charny pomyślał, że schadzki nie powtórzą się przez dwa dni z rzędu, bo byłoby bardzo nierozważnem przywiązać się tak do siebie, żeby nawet przez dwa dni nie móc się prze zwyciężyć.

— Tajemnica niepewna — pomyślał — skoro w szał wmiesza się namiętność.

Tak, na pewno królowa nie zechce narażać się dziś na niebezpieczeństwo.

Wtem zamek skrzypnął i drzwi się otworzyły.

— Musi być nim bardzo zajęta! — szepnął.

Kobiety zrobiły toż samo, co dnia poprzedniego; przechodząc koło domku, przyśpieszyły kroku.

Gdy Charny nie obawiał się już, że go usłyszą, wyskoczył z okna; przemykając się poza drzewami, przysięgał sobie, że będzie ostrożnym, niewzruszonym, że nie zapomni o tem, iż jest poddanym, ona zaś królową; że jako mężczyzna jest obowiązany szanować kobiety — ona zaś jest kobietą i ma prawo do wszel kich względów.

Nie ufał w zupełności swemu porywczemu, łatwo zapalnemu charakterowi, wziął więc szablę i rzucił w kępę malw, rosnących pod kasztanem.

Tymczasem obie kobiety doszły do wczorajszego miejsca; Charny znów poznał królowę, która zasłoniła się kapturkiem, a usłużna przyjaciółka oddaliła się, aby przyprowadzić nieznajomego, którego tytułowała „Wasza wysokość".

Lecz gdzież on był ukryty? Nad tem zastanawiał się Charny. Przyjaciółka skierowała się w stronę łazienek Apollina, ukrytych wśród wysokich grabów i marmurowych kolumn, ale jak mógł nieznajomy tam się dostać? Którędy wchodził? Charny przypomniał sobie, że istniały tam małe drzwi, podobne do tych, któremi kobiety wchodziły na schadzkę... nieznajomy miał zapewne klucz od tych drzwi, wchodził do lasku, otaczającego łazienki, i czekał tam, aż po niego przysłano.

Widocznie tak było umówione, gdyż Jego wysokość znikał też tamtędy po naradzie z królową.

Charny ujrzał po kilku chwilach kapelusz i płaszcz z dnia poprzedniego. Nieznajomy nie szedł już tak nieśmiało: stawiał ogromne kroki, nie śmiał biec, lecz biegł prawie.

Królowa, oparta o drzewo, usiadła na płaszczu, który nowy Raleigh rozpostarł na ziemi, czujna zaś przyjaciółka trzymała straż, jak i nocy poprzedniej; rozkochany pan, ukląkłszy na trawie, zaczął mówić prędko i namiętnie.

Królowa pod wpływem miłosnego upojenie i melancholji spuściła głowę. Charny nie rozumiał słów kawalera, lecz czuł, że były nacechowane poezją i miłością... z tonu można było sądzić, że były to namiętne zapewnienia.

Królowa nie odpowiadała, nieznajomy zaś mówił coraz bardziej pieszczotliwie. Chwilami zdawało się biednemu Charny'emu, że słowa, wywołujące dreszcze, zamieniają się w czyny, a wtedy konał z gniewu i zazdrości; — lecz nie, nic się nie zmieniło.

W chwili, gdy głos stawał się zbyt donośny, znaczący ruch towarzyszki, stojącej na straży, wstrzymywał namiętnego mówcę i zmuszał go do zniżenia diapazonu swych elegji.

Królowa milczała uparcie.

Nieznajomy, zanosząc prośby gorące, jak domyślał się Charny po intonacji jego słów, nie otrzymywał nic więcej ponad milczenie, pozwalające mu mówić dalej; lecz jest to łaska zbyt mała dla ust gorących, które pić zaczęły miłość i rozkosz.

Nagle królowa wyrzekła słów kilka; tak się przynajmniej zdawało. Słowa te musiały być ciche, gdyż tylko nieznajomy je usłyszał, lecz zawołał, uniesiony radością i zachwytem:

— O dzięki ci, dzięki, słodka królowo! Więc do jutra!...

Królowa zupełnie zasłoniła twarz.

Charny uczuł pot zimny, który wielkiemi kroplami spadał z jego czoła.

Królowa wyciągnęła obie ręce; nieznajomy ujął je gorączkowo i złożył na nich pocałunek tak długi i tak czuły, że Charny przez czas jego trwania przecierpiał wszystkie katusze, które okrutna ludzkość przejęła od barbarzyńców.

Królowa powstała prędko i podała rękę swej przyjaciółce; obie przeszły koło Charny'ego. Nieznajomy oddalił się również i — Charny, którego niewypowiedziany ból przybił do miejsca, usłyszał skrzypnięcie obojga drzwi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Anna Q. Nilsson jest jedną z najbardziej pracowitych artystek filmowych. Udaje się ona obecnie do Szwecji, ażeby tam wypocząć po ciężkiej pracy. Anna ma zamiar pozostać w Europie do czasu, aż całkiem nie wypocznie i będzie mogła ponownie wystąpić w obrazach.

STOSUNKI HANDLOWE Z ZAGRANICĄ

Jedna z poważniejszych firm węgierskich poszukuje eksporterów polskich, mogących dostarczyć większych ilości trzciny tatarakowej do wyrobów koszykarskich.

• • •

Firma Lazar Marcusohn w Jassy (Rumunja) pragnie pośredniczyć w nawiązywaniu stosunków handlowych z Rumunją, mianowicie w eksporcie z Rumunji różnych artykułów, jak: makaronów, oliw, czekolad deserowych, serów oraz konserw rybnych, jak również w imporcie do Rumunji różnych materjałów branży włókienniczej produkcji łódzkiej oraz pluszów na pokrycia meblowe produkcji kaliskiej.

• • •

Rumuńska firma Traugott Blasi pragnie zbywać w Polsce wszelkiego rodzaju wina. Pewna firma rumuńska w Prisacareni pragnie eksportować do Polski następujące artykuły; wina, winogrona, kakao, pomarańcze, mandarynki, cytryny, herbatę, kawę, oliwę roślinną, ryż, czekoladę, mleko kondensowane, ser owczy oraz konserwy rybne.

• • •

Izba Przemysłowo - Handlowa w Poznaniu komunikuje, że na Węgrzech istnieje zapotrzebowanie na klej. Zainteresowane przedsiębiorstwa zechcą jak najrychlej złożyć oferty.

• • •

Konjunktura na rynku węgierskim dla eksportu drzewa surowego i obrobionego jest obecnie nadzwyczajnie korzystna. Producenci i eksporterzy polscy winni się bliżej zainteresować węgierskim rynkiem drzewnym, na którym daje się odczuwać wielkie zapotrzebowanie na towar pierwszorzędny.

• • •

Firma Robert Martin Nachf. Gebr. Steiehler w Breźnie pragnie eksportować do Polski następujące artykuły: sprzęty kuchenne, zabawki oraz drewniane artykuły potrzebne w przemyśle.

• • •

Inżynier K. Grochowski w Harbinie komunikuje, że otrzymał od tamtejszych kolei zamówienie na okucia od drzwi i okien. Zainteresowane firmy zechcą się zgłosić w Izbie Przemysłowo-Skarbowej w Poznaniu.

Au... hot dog!... Viola Gray, otrzymała srebrny puhar w dowód uznania za zjedzenie 28 kiełbasek w przeciągu dwunastu minut na konteście w New Yorku. Spróbujcie a przekonacie się, jaka to przyjemność przedtem i... po tem

Mikrofon dla głuchych

W szpitalu dla dzieci głuchych i ciężko słyszących w Hull, w Anglji, czynione są obecnie ciekawe próby z mikrofonem, który w licznych już podobno wypadkach pozwolił dzieciom głuchym od urodzenia słyszeć dźwięki.

Przyrząd ten, wynalazku zamieszkałego w Hull inżyniera J. L. Calvarda, jest owocem pracy długoletniej. Wynalazca, zbudowawszy siedem przyrządów, ulepszanych kolejno, zdecydował się dopiero ósmy, świeżo wykończony poddać próbom w szpitalu.

Niektóre dzieci, którym przyrząd ten założono, usłyszawszy po raz pierwszy w życiu muzykę, zrywały, przerażone mikrofon z główek, inne zaś zasłuchiwały się upojone w nieznane dźwięki.

Koniec republiki mniszej na górze Atos

Generał Pangalos rozwiązał republikę mnichów na górze Atos. Nie zniósł, jak początkowo błędnie przypuszczano, klasztorów, odebrał jednak autonomję polityczną temu miastu klasztorów, jakie wyrosło na szczycie półwyspu atoskiego i wcielił ten mały kawałek ziemi do Grecji.

Góra Atos stanowi najwyższe wzniesienie tych trzech półwyspu Chalcydyjskiego, wysuniętego w morze Egiejskie. Ten język ziemi był jakby stworzony na to, by ściągnąć pustelników, którzy też istotnie od 4-go wieku po Chrystusie zaczęli się tam coraz tłumniej osiedlać. W roku 825 podarował cesarz Bazyli Macedończyk tę górę klasztorom. Powstała w ten sposób dziwna republika klasztorna, gdyż obok pierwotnego klasztoru Kseroptanu powstał cały szereg innych, np. w roku 960 klasztor Laura, założony przez św. Anastazego.

Z czasem liczba klasztorów doszła do 58. Niektóre z nich miały charakter narodowy — niektóre były czysto-słowiańskie, jeden był gregorjański itd. Skutkiem ochrony, jakiej udzielał republice atoskiej papież Inocenty III, z którego ramienia Wenecjanie całą swą potęgą morską bronili zakonników przed napadami korsarskich flot tureckich — pozostali atonici aż od roku 1913 w łączności z Rzymem. Turcy uznali suwerenność klasztorów na Atosie jednakowoż zakonnicy musieli się okupywaz rok rocznie haraczem. Kiedy w roku 1913 półwysep Atos został przyłączony do Grecji, w traktacie londyńskim pod kreślono wyraźnie ich autonomję, którą teraz właśnie obalił Pangalos.

Zaznaczyć należy, że klasztory te tworzą od wieków ośrodek schizmy orjentalnej i tamtejszego życia geologicznego.

POLSKA NA TARGACH BAŁTYCKICH

Dział polski na targach bałtyckich przez cały czas trwania wystawy wzbudzał wielkie zainteresowanie szwedzkiej publiczności. Wszystkie eksponaty sztuki ludowej są rozsprzedane. Zawarto cały szereg poważnych tranzakcyj handlowych. Dalszym wyrazem zbliżenia gospodarczego pomiędzy Polską i Szwecją jest przyjęcie przedstawicielstwa wschodnich targów we Lwowie przez urząd targów bałtyckich w Stokholmie, przy współdziałaniu szwedzkiego towarzystwa eksporterów.

Podczas dwóch ostatnich dni trwania targów skandynawsko-bałtyckich wyświetlany był kilkakrotnie przy dużem zainteresowaniu szwedzkiej publiczności film z życia polskiego. Film obejmował następujące ośrodki — Zakopane, manufakturę Widzewską (Łódź), fabrykę papieru Steinhagen (Myszków), polskie kopalnie skarbowe na Górnym Śląsku, zakłady monopolu spirytusowego i monopolu tytuniowego. Film powyższy jest częścią filmu, przeznaczonego na wystawę w Ameryce.

Niezwykły skutek trzęsienia ziemi

Wskutek ostatniego trzęsienia ziemi w Egipcie, utworzyła się tuż przy zakładzie kąpielowym znanej miejscowości leczniczej Heluan, pod Kairem, szczelina w ziemi, z której trysnęło gorące źródło.

Po zbadaniu wody z tego źródła przez egipskie władze sanitarne, okazało się — jak donosi londyński „Times" — że jest to źródło siarczane, mocniejsze jeszcze, niż te źródła, którym Heluan zawdzięcza swą sławę.

CZY WIECIE, ŻE

Około 20,000 automatycznych telefonów zaprowadzono w miastach Sydney i Melbourne w Australji.

• • •

Nowe płyty gramofonowe zostały wynalezione. Mieszczą utwory bardzo długie, a jednak można je swobodnie włożyć do kieszeni.

• • •

Anglja posiada tank stalowy, pod którym schodzą nurkowie pod wodę, by się zaznajomić z trudnościami morskiemi.

SZYJĘ na zamówienia FUTRA
oraz sprzedaję gotowe
Przeróbki i reparacje takowych, przyjmuje pracownia kuśnierska
A. ROŻEK
1298 LEXINGTON AVE.
pomiędzy 87 i 88 Sts.
Telefon: Lenox 6461.

Brooklyn i okolica

Baczność Polacy w South Brooklyn!

Staraniem Komitetu im. Piłsudskiego nr. 4-ty odbędzie się w sobotę, dnia 21-go sierpnia rb. w Domu Narodowym na 5-ej ave. róg 23-ej ulicy

OBCHÓD ROCZNICY SIERPNIOWEJ

Przemawiać będzie ob. W. B. Błażewicz i inni obywatele.

Deklamacje, śpiewy, muzyka.

Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

WSTĘP WOLNY!

RODACY!

Wystąpmy solidarnie w wielką Rocznicę. Dajmy wyraz solidarności, najgłębszego naszego przywiązania i miłości dla naszej ukochanej Ojczyzny.

Wszystkich Was zapraszamy ***Komitet.***

Śmierć Janinki Gadzińskiej

W domu rodziców pn. 315 E. 37th St., Flatbush zmarła w poniedziałek 15-letnia Janinka Gadzińska. Oprócz rodziców pozostało trzech braci, Antoni, Adam i Stefan oraz cztery siostry Zofja, Marja, Agnieszka i Helena.

Pogrzeb z kościoła św. Katarzyny na cmentarz św. Krzyża odbył się w piątek rano i zgromadził dość wielkie grono krewnych i przyjaciół rodziny.

Radecki nie chce kawalerów ani rozwódek

Karol Radecki, właściciel domu apartamentowego pn. 2577 —14th Ave., Astoria uwziął się na samotnych tak mężczyzn jak i kobiety i postanowił sobie, że w kamienicy jego mają mieszkać same rodziny.

Czy jakieś przejścia życiowe to spowodowały, niewiadomo, w każdym razie Radecki na tablicy ogłaszającej, że ma mieszkania do wynajęcia napisał, iż tylko dla rodzin a nie samotnych osób i gdy Lawrence Limstrum wynajął mieszkanie nibyto dla rodziny a później sam w niem zamieszkał. Sędzia zastosował się do żądań Radeckiego. Limstrumowi dał jednak 30 dni czasu na poszukanie sobie nowego mieszkania.

DR. G. BUKKI
138 Norman Avenue,
GREENPOINT, BROOKLYN, N. Y.
Sumiennie i pomyślnie leczy chorych mężczyzn, kobiety i dzieci bez względu na to, jak ich choroby są zadawnione; prostuje nieforemne nosy, wygładza zapadłe policzki, usuwa zmarszczki, jakoteż zbyteczne włosy na twarzy i t. d. Medyczne i elektryczne leczenie.
GODZINY:—od 9 rano do 8 wieczór. W niedziele do 3 po poł.
LEKARZ MÓWI PO POLSKU.
Na listy odpowiada się natychmiast.

OBCHODY SIERPNIOWE

urządzone przez Komitety im. Piłsudskiego

17 SIERPNIA — New York Dom Narodowy, 19 St. Marks Place, o godzinie 8-ej wieczorem.
21 SIERPNIA — South Brooklyn, Kom. Nr. 4 urządza Obchód w sali Domu Narodowego. Początek o godzinie 8-ej wiecz.
24 SIERPNIA — Bayonne, N. J., w Audytorjum szkoły publicznej na 26-ej ulicy.
28 SIERPNIA — Filadelfja, Pa. (Nicetown), w sali K. Pułaskiego przy Hunting Park ave. i Germantown ave.
29 SIERPNIA — Baltimore, Md., w Domu Polskim, o godz. 3-ej po południu.
29 SIERPNIA — Yonkers, N. Y. — w sali Y. M. C. A. o godz. 7-ej wiecz.
29 SIERPNIA — New Bedford, Mass., o godz. 7-ej wieczorem.
29 SIERPNIA — Fall River, Mass., o 1-ej popoł.
6 WRZEŚNIA — Perth Amboy, N. J., w sali parafjalnej o godz. 7-ej wieczorem.

Komitety, które potrzebują na Obchody mówców, zechcą zawczasu zgłosić się do Centrali Z. K. P., 24 Union Square.

Polska przystąpiła do stabilizacji waluty

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej.)

potrzeba i Rada Banku Polskiego będzie upoważnioną do zmiany statutu Banku, przewidującej zmniejszenie za pozwoleniem ministra finansów zapasów złota, jeżeliby zaszła tego konieczność.

W takim wypadku, Bank jednak musi zapłacić specjalny podatek na puszczone w obieg banknoty i podatek ten będzie postępowanym od 5 procent w podwyższanym od 5 procent w górę. Ten podatek powinien być uważany w pierwszym rzędzie za karę dla Banku, że zdecydował się zwiększyć emisję banknotów.

Nowy system Banku zmusza publiczność do większego współdziałania z bankiem umożliwiając oszczędności, pozwalając na większe użycie waluty w tranzakcjach zagranicznych, co niewątpliwie przyczyniać się będzie do stabilizacji złotego.

Dalej, Bank Polski, będzie upoważniony, gdy się złożą odpowiednie warunki do zwiększenia swego kapitału zakładowego ze 100,000,000 na 150,000,000 złotych z zastrzeżeniem, że rząd pozostanie w posiadaniu przynajmniej 50 procent wszystkich akcyj Banku Polskiego.

Udziałowcy Banku Polskiego uchwalą także prawo, pozwalające zarządowi tego Banku nabycie odpowiedniej ilości udziałów w nowej instytucji bankowej Banku Pożyczkowego, który swą działalnością obejmuje takie przedsiębiorstwa, jak elewatory zbożowe, rzeźnie i inne zakłady użyteczności publicznej.

Ten program przedsiębiorstw został uplanowany w następstwie raportu rządowego za miesiąc lipiec, według którego dochód państwa w miesiącu lipcu wynosił 157,000,000 złotych o 24,000,000 więcej, aniżeli w miesiącu lipcu zmniejszone do 150,000,000 złotych.

Wstępujcie do Komitetów im. Józefa Piłsudskiego!

W SPRAWIE DROBNYCH OGŁOSZEŃ

udajcie się do najbliższej stacji w Waszym sąsiedztwie, jeżeli nie jest Wam wygodnie przyjść do Administracji „NOWEGO ŚWIATA"

BAYONNE, N. J.
Stacja No. 6— Polonia Photo Studio 37 East 21-st Street

BRONX, N. Y.
Stacja No 8— W. Steinberg 723 Courtlandt Ave.

BROOKLYN, N. Y.
Stacja No. 7— Fifth Avenue Graphonola Shop 708—5-th Avenue SOUTH BROOKLYN

Stacja No. 10— Markowska Hosiery Shop 90 Nassau Avenue GREENPOINT

Stacja No. 13— Fronczak Stationery Store 475 Vermont Street, EAST NEW YORK

Stacja No. 14— Księgarnia Sablika 376 Oakland St. GREENPOINT DOLNY

Stacja No. 15— Pszczoła Music Store 153 Wythe Ave., NORTH SIDE

HARRISON, N. J.
Stacja No. 21— Józef Marchewka 411 North 3rd Street

IRVINGTON, N. J.
Stacja No. 18— Pani M. Szymkowska 584 Grove Street

JAMAICA, L. I. N. Y.
Stacja No. 1— Felix Czarnecki REAL ESTATE 107-06 Sutphin Blvd.

ELIZABETH, N. J.
Stacja No. 16— JOHN PIPAŁA 163—3rd Street

JERSEY CITY, N. J.
Stacja No. 11— J. Średnicki 491 Grove Street

Stacja No. 12— A. Lorczak 291 Grand Street

MASPETH, L. I., N. Y.
Stacja No. 9— KAWINIS MUSIC STORE 40 Grand Street

NEW BRIGHTON, S. I.
Stacja No. 4— L. Nadratowski 202 Jersey Street

NEWARK, N. J.
Stacja No. 2— R. Tyjewski 47 Jones Street

PASSAIC, N. J.
STACJA No. 20 Suszek i Szewczyk NOVELTY COMPANY 104 Passaic St.

YONKERS, N. Y.
Stacja No. 8— Michael Winskowski 426 Walnut Street

„Niezależnicy" w Polsce przeszli do cerkwi prawosławnej

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej.)

Zwolennikom niezależnego kościoła rzymsko - katolickiego w Polsce z księdzem Huszną, który się połączył z cerkwią prawosławną w Stanach Zjednoczonych odpowiadają nieliczni zwolennicy byłego księdza narodowego J. Zielonki z Newarku, N. J. i Słocińskiego w Manchester, N. H., którzy dla nadania sobie większej powagi ogłosili się biskupami.

Nowy polski biskup praw... wny Huszno podobnie jak tak zwani biskupi Słociński z Manchester, N. H. i Zielonko z Newark, N. J. nie mają nic wspólnego z polskim narodowym kościołem, który pozostał nadal jedyną niezawisłą polską organizacją religijną pod kierownictwem b-pa Fr. Hodura w St. Zj., a pod kierownictwem b-pa Fr. Bończaka w Polsce. — P. R.).

Mądry artykuł New York Times'a o Polsce

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej.)

wego i kilku korespondentów Gdy dzień grożącej klęski, zamienił się w dzień zwycięstwa w Warszawie znajdował się zaledwie jeden Amerykanin, by być świadkiem waleczności armji polskiej i podać potomności świadectwo wiary mieszkańców Warszawy, którzy nie mogąc walczyć, pozostali w swem rodzinnem mieście, by dać dowód, że im nie straszna była przemoc wroga.

Dzień 14-go sierpnia zasługuje u Polaków na podobnie uroczysty obchód, jakim został uczczony wczoraj. Gdy się weźmie pod uwagę, że nawet emigranci rosyjscy z Mereżkowskim na czele stanęli do obrony Warszawy z hasłem „Naprzód Polsko!" to należy żałować, że słynna katedra (sobór) stojąca na placu Saskim została zburzona. Tolerancja u Polaków nie idzie w parze z ich walecznością. Polacy jednak muszą być usprawiedliwieni; cierpienia i straty, jakich doznali stoją im zbyt świeżo w pamięci, by im pozwoliły być tak szlachetnemi, za jakich my Amerykanie skłonniśmy uchodzić na odległość.

W szósta rocznicę tego pamiętnego zwycięstwa Polska dokonywuje należnych wypłat procentu od swych długów z... ciągniętych w St. Zj., podejmuje kroki dla utrwalenia swej waluty; wykazuje nadwyżkę dochodów nad rozchodami, potwierdza deklarację z 1920 roku swego bohatera narodowego Marszałka J. Piłsudskiego, który z krwawym akcentem wznowił w maju 1926 roku wielkie hasło: „Polska ma tylko jedną politykę — politykę uczciwości" i stoi z państwami Nadbałtyckiemi, jako wół przeciw najazdowi bolszewizmu na zachodnią Europę.

Katastrofa tramwajowa w Coney Island

35 osób ciężej i lżej ranionych — Tramwaj uderzył o słup, po wyskoczeniu z szyn

CONEY ISLAND, 16 sierpnia. — **Tramwaj linji Franklin ave. zdążający do końcowej stacji w Coney Island wyskoczył ze szyn na skręcie w pobliżu Brighton Beach i uderzył w słup kolei górnej z taką siłą, iż wszyscy pasażerowie w liczbie 60 osób zostali z wielką siłą rzuceni na podłogę, odnosząc liczne obrażenia. Motorowy tramwaju i osoby znajdujące się na frontowem siedzeniu, tylko cudem uniknęli śmierci wyskakując na ulicę.**

Siła uderzenia była tak silna, że potężny słup kolei górnej został znacznie wgięty do środka, a cały front tramwaju został zmiażdżony na bezkształtną masę. Lżej ranni po opatrzeniu ich na miejscu zostali odesłani do swych domów, ciężej ranni zostali odesłani do szpitala w Coney Island.

Radjo a niepogoda

Nietylko w Polsce, ale i w Austrji rozpowszechniło się pośród warstw ludowych mniemanie, że wielkie stacje radjotelegrafu, wysyłając potężne fale elektryczne, sprowadzają pioruny, ulewy i burze, wyrządzające tak liczne szkody w rolnictwie.

W tych dniach — jak opowiada „Neues Wiener Journal" — odbyły się pod Wiedniem, w miejscowości Gross-Gerungs, Ebersdorf i Droesing zebrania inwalidów wojennych, do których przyłączyli się też włościanie miejscowi, protestując gwałtownie przeciwko szkodliwemu rzekomo wpływowi wielkiej stacji radjo-telegraficznej, t. zw. „Ravag", w Wiednju na pogodę. Zdaniem zebranych, wskutek fal elektrycznych, wysyłanych przez tę stację, gromadzą się wielkie zwały chmur deszczowych i wybuchają gwałtowne nawałnice.

Tego samego zdania są włościanie innych także miejscowości austrjackich, postanowiono więc żądać od posłów, zasiadających w parlamencie austrjackim, aby działalność „Ravagu", wywołująca takie zamieszanie w sferach atmosfery — została wstrzymana.

Na ulicy

— Jak się masz?
— Dziękuję. Wcale nie źle.
— Jakże ci się powodzi?
— Jestem zupełnie szczęśliwy. Żona mnie kocha, synek dobrze się chowa, teściowa jak najzdrowsza, mieszka z nami...
— Człowieku! Tyś chyba nie przy zdrowych zmysłach!

Poszukujemy Mężczyzn i Kobiet

którzy cierpią z powodu świerzbów skórnych i innych wyrzutów, aby spróbowali SEVERA'S ESKO antyseptyczną maść. Tysiące otrzymało natychmiastową ulgę, jak naprzykład p. P. Kovalenko, 2270 Finley St., Detroit, Mich., który pisze:

„Niema maści tak dobrej jak Severa's Esko. Po użyciu jej na moje świerzbiące wyrzuty ten dokuczliwy ból przestał i w niedługim czasie skóra oczyściła się. Severa's Skin Soap (mydło dla upiększenia skóry) jest również bardzo dobre." Kupcie 50-centowy słoik maści Severa's Esko w Waszej aptece lub napiszcie po nią wprost do W. F. SEVERA CO., Cedar Rapids, Iowa.

WIADOMOŚCI Z NEW JERSEY

NEWARK

Osobiste i nieosobiste

Na wakacje kilkutygodniowe wyjechała do Shoreham Long Island pani A. Machnik, żona szeroko znanego Harmonisty.

Pan Machnik uczy się teraz starej piosenki pod tytułem „My wifes gone to the country" i t. d.

• • •

Kiedy wzmianka w powyższem o Harmonji ,to warto już sobie zanotować o dorocznym koncercie naszej drużyny śpiewaczej, który się odbędzie w sobotę, dnia 18-go września.

Nasi Harmoniści pod batutą dyrygenta E. Sennerta ćwiczą się zapamiętale, by koncert wypadł jak najświetniej. Koncert odbędzie się w pięknej sali Labor Lyceum, przy 14th Street i Springfield Avenue.

Marszałek Towarzystwa Śpiewu Harmonja p. J. Owsianko oznajmia, że kupi sobie rower i będzie jeździł po Harmonistów, którzy są za leniwi, by chodzić na próby. Zarząd zaś nałoży na takich karę.

Nowe życie zapanuje wśród Polonji newarskiej z chwilą otwarcia nowego stałego teatru polskiego.

Placówkę kultury polskiej będziemy mieli dzięki staraniom panów J. G. Sawickiego i S. Wachtla, którzy przybyli aż z Detroit do nas. Nowy stały teatr polski mieścić się będzie w budynku przy narożniku South Orange Ave. i Norfolk St. Otwarcie nastąpi w połowie września.

BAYONNE

Lokalny Komitet Józefa Piłsudskiego Nr. 3 wraz z Kółkiem Polek przy Czerwonym Krzyżu w Bayonne, N. J. urządza dnia 24-go sierpnia r. b. manifestacyjny obchód ku uczczeniu rocznicy Czynu Sierpniowego, kiedy to Brygadjer Józef Piłsudski, nasz Dziadek kochany wraz z garstką zatraceńców legjonistów obalił słupy graniczne zaborców i ciemiężycieli naszych i uwolnił ojczyznę naszą z niewoli aż trzech zaborców.

Obchód ten odbędzie się we wtorek, dnia 24-go sierpnia r. b., o godzinie siódmej wieczór, w Auditorjum Szkoły Publicznej (Public School) Nr. 2, przy 26 ul, pomiędzy Broadway a Avenue C.

Członkowie Stow. Mechaników Polskich

wypełnijcie swój obowiązek, wymieniając swe stare certyfikaty na nowe, aby mieć głos na następnym Walnym Zjeździe.

Akcje i należność nadsyłać należy do prezesa komitetu Feliksa Popławskiego c. o. Nowy Świat, 24 Union Square, New York, N. Y.

LISTY DO ODEBRANIA

W. K.
A. S.
J. Rinzkiewicz
A. H. P. V.
J. Rodzisiewska
Roman Cybulski
B. S. G.
B. B. C.
F. W. S.
E. Lubiński
C. O.
E. M. A
Nr. 237
Mr. Tarczyński
Nr. 132
J. Tomala

Specjalista Spraw Kryminalnych
Polski Detektyw BLOOM

Załatwia kryminalne i cywilne sprawy. Procesowe obsługi adwokatów. Śledztwa w sprawach familijnych i rozwodowych. W razie jakiego wypadku, podajcie skargi do:

Bloom Detective Bureau
799 Broadway, New York City
Pokój 230, róg 11th Street
Telefon, Stuyvesant 10073

Nauczyciel starszy, udziela w domu lekcji młodszym i starszym osobom. System nauki staranny, przystępny dla wszystkich. Każda lekcja osobno, pojedynczo,—nikt nie jest krępowany. —Również załatwia sprawy w pisaniu listów, podań i dokumentów wszelkiego rodzaju. Zdolność dobrej wymowy, gładkiego czytania i poprawnego pisania—to główne warunki.
E. SZAMIŃSKI
217 East 10th St., New York
pomiędzy First i Second Avenue's

Telefon, Orchard 1521
JÓZEF HALICKI, M. D.
LEKARZ
GODZINY:—
od 12 do 2 po południu
od 6 do 8:30 wieczór
w niedzielę do 1 po południu.
123 E. 10th Street, New York City

NIE ZWLEKAJCIE

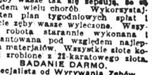

aż zęby wasze tak się zepsują, że są powodem wielu chorób. Wykorzystajcie ten plan tygodniowych spłat i miejcie zęby wasze wyleczone. Wszystka robota starannie wykonana i gwarantowana pod względem najlepszych materjałów. Wszystkie złote koronki zrobione z 22-karatowego złota.
BADANIE DARMO.
Specjalista od Wyrywania Zębów.
GODZINY PRZYJĘĆ:—
dziennie od 10 rano do 9 wieczór
w niedziele od 10 rano do 2 po poł.
Dr. N. KARMEL
500 East 11th Street, New York City
Róg Avenue A

DR. GREY

Najstarszy Specjalista Chorób Męskich
od przeszło trzydzieści lat pn.
117 East 17th St. blisko Union Sq. New York City
leczy chroniczne lub niedawne choroby krwi i skóry, wrzody, krosty, plamy, wyrzuty, egzemę, świerzbę, kurzajki, zapalenie nerek i pęcherza, reumatyzm, kaszel, zaziębienie, katar (nosa, gardła lub żołądka), choroby żołądka, zatwardzenie, hemoroidy, fistuły i inne chroniczne choroby nerwowe. Wyleczył on tysiące osób i radby i was wyleczyć. Jeżeli byliście pod opieką innego lekarza, a nie zostaliście wyleczeni, idźcie do znanego, dawno istniejącego biura Dr. GREY, znajdującego się już przez trzydzieści lat pod 117 East 17th Street.
PORADA DARMO
MEDYCYNA $1.00
Najniższa Profesjonalna Oferta.
Godziny—od 9 rano do 8 wieczór.
W niedzielę od 9 rano do 3 po południu.

Chroniczne Choroby Mężczyzn i Kobiet Skutecznie Leczone

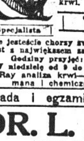

Specjalista

Znany od dwudziestu pięciu lat specjalista Dr. Zins, leczy z najlepszym skutkiem i bez bólu wszystkie chroniczne i świeże choroby krwi, skóry, serca, płuc, wątroby, żołądka, nerek, nerwów jakoteż reumatyzm. Analiza moczu i krwi.

Opłata bardzo umiarkowana

O ile jesteście chorzy zwróćcie się natychmiast z największem zaufaniem do mnie
Godziny przyjęć: Od 9 do 8.
W niedzielę od 9 do 4 po południu.
X-Ray analiza krwi—system Wassermana i chemiczna analiza.

Porada i egzaminacja darmo
DR. L. ZINS
PRAK. 28 LAT
110 EAST 16 ULICA
między Irving Place i Union Square.

Drobne Ogłoszenia

Farmy do sprzedania
(Farms for Sale)

FARMA na sprzedaż; 89 akrów, część lasu budowlanego 10 pokojowy dom, stodoła w dobrym stanie oraz wszelkie budynki; nadaje się na hodowlę kur i krów; 200 młodych owocowych drzew, mały budynek na owocarnię. Cooney, 1476 Broadway, Pokój 1013. (17e)

Z POWODU starości zmuszony sprzedać lub zamienić na miastową posiadłość swoją farmę położoną w ładnem fabrycznem mieście na stanowej drodze, pięć minut chodu do stacji kolejowej (gitnej bus) chodzi przy farmie, bardzo dobry interes wyrobiony, mleko sprzedaje się na kwartę po 12 centów za kwartę, targu za same mleko więcej jak $600 na miesiąc, ładny 16 pokojowy dom, z całem ulepszeniem jakie tylko potrzebne, duża stodoła na 40 krów z elektryką i wodą w środku i wiele innych budynków, wszystko w dobrym stanie, maszyna do dojenia krów, maszyna do nalewania mleka, maszyna do mycia flaszek, maszyna do obierania kukurydzy i rozmajita maszynerja jaka tylko potrzebna na dużej farmie, dwa automobile, traktor, 20 krów, byk, 4 konie, 3 jałówki, kury i td., bardzo duży tegoroczny zbiór, ładny sad, duża woda. Zgłosić się lub pisać do A. G. P. O. Box 78, Dayville, Conn. (20e)

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)

SZEŚCIO familijny dom, elektryczność, wanny, mały zadatek; cena $11,200. Zgłoszenia Leder, 663 Sackman Street, Brooklyn, N. Y. (17e)

DWU familijny nowy murowany dom i duży sklep stojący na rogu ulicy do sprzedania tanio. Zgłoszenia Hill, 657 Liberty Ave., Jersey City, N. J. (21s)

CZTERO familijny murowany, podatek wyłączony, 16 pokoi, wszystkie jasne, wszelkie ulepszenia oprócz ogrzewania; cena $14,000, pierwsza hipoteka $7,500, dochód $1,776, wydatków $765. MAHER, 468 Graysand Ave. Windsor 5709. (17e)

NEW YORK STATE HIGHWAY
Rogowe miejsce 80 do 360, nadające się na stację gazową lub na założenie stand'u; cena $1,500, wpłaty $400, $10 miesięcznie. Proszę się zgłosić pomiędzy 9 a 12 lub napisać do
WŁACICIEL, ROOM 305
125 Liberty Street, Dept. C
NEW YORK, N. Y.

Sprzedam 22 familijny murowany dom z dwoma sklepami, 2 i 3 pokojowe mieszkania, białe zlewy, elektryka w całym domu, rent $3,600, dobre położenie, jeden mortgage; cena $20,000, wpłaty $3,000. KAZIMIERZ L. PIASECKI, 436 E. 16TH STREET. (17e)

$49 ZA LOTĘ Łódkowanie Rybołóstwo Kąpiel
Raritan River Hills,
New Jersey
Nad rzeką, droga z konkretu. Tramway obok posiadłości. Możecie kupić loty 25x100 — $49. każda — $2 gotówki i $1 miesięcznie. Sprzedawane w ilościach po pięć lot poszczególnemu kupcowi. Wielki popyt; cena będzie podwyższona 1-go września. Korzystajcie z okazji.
J. J. SCHWARTZ
Babcock Building, Tel. 3777
Plainfield, N. J.

Interesy do sprzedania
(Real Estate for Sale)

BALWIERNIA do sprzedania z powodu wyjazdu. 178 Wythe Ave., Brooklyn, N. Y. (19s)

BALWIERNIA do sprzedania. 514 East 5th Street, New York City. (30s)

BUCZERNIA grosernia do sprzedania z powodu wyjazdu na farmy; interes wyrobiony w polsko-ruskiej dzielnicy, 164 Pavonia Ave., Jersey City, N. J. (17s)

BUCZERNIA, grosernia do sprzedania z powodu samotności, rent $55. 430 Grove St., Jersey City, N. J. (21s)

CANDY, cigar, stationery store na sprzedaż w polskiej dzielnicy, trzy pokoje do zamieszkania, musi być sprzedany z powodu innego interesu. 372 Grove St., Jersey City, N. J. (21s)

CANDY, cigar store na sprzedaż z powodu innego interesu. 335 Oakland Street, Greenpoint. (24s)

CANDY i stationery store, dwa pokoje w tyle; cena przystępna. 215 Franklin St., Greenpoint. (18s)

CANDY, cigar store na sprzedaż. 728 Steinway Ave., Astoria, L. I. (68-s20)

CANDY, cigars i stationery store na sprzedaż, dużo zapasu, dwa pokoje w tyle, przystępna cena. Zgłoszenia 90 Nassau Ave., Brooklyn. (20s)

CANDY store do sprzedania, dwa pokoje do zamieszkania; cena $200. 278 Wythe Ave., Brooklyn, N. Y. (79-s22)

DO SPRZEDANIA grosernia, polska klientela; dobry interes; rent $45 ;trzy pokoje; lease; z powodu choroby. 117 Meeker Ave., Brooklyn. (107-s19)

DOBRA grosernia na sprzedaż; interes dobrze wyrobiony. 277 Driggs Avenue, Brooklyn. (60-s17)

DELIKATESSEN, grosernia i lunch room do sprzedania; cena $4,200. St. Tom, 744 East 138th St. (95-s21)

GROSERNIA i candy sklep do sprzedania z powodu starości przy fabryce; dwa pokoje do zamieszkania. 145 Wayne St., Jersey City, N. J. (17s)

GROSERNIA, delikatessen i candy store do sprzedania z powodu wyjazdu. 143 North 11th Street, Brooklyn, N. Y. (18s)

GROSERNIA delikatessen do sprzedania lub przyjmę wspólnika. 396—7th Ave., Brooklyn. (17s)

GROSERNIA i delikatessen store na sprzedaż; dwa pokoje w tyle do zamieszkania; interes musi być sprzedany w tym tygodniu. 212 Franklin Street, Brooklyn. (17s)

GROSERNIA, delikatessen i candy store do sprzedania. 147—19th Street, Brooklyn, N. Y. (17s)

GROSERNIA i delikatessen store na sprzedaż, cztery pokoje w tyle, sprzedaje z powodu choroby, dobry interes, dobra lokacja. Zgłoszenia 90 Nassau Ave., Greenpoint, Brooklyn. (19s)

GROSERNIA i delikatessen na sprzedaż tanio. R. Czerniak, 129—23rd Street, Brooklyn, N. Y. (19s)

GROSERNIA i delikatessen do sprzedania tanio. L. Gorczyca, 594—6th Ave., Brooklyn, N. Y. (19s)

GROSERNIA delikatessen, pokoje; cena $1500. Podlesny, 120 East 11th St., New York. (105-s17)

KRAWIECKI interes do sprzedania; stara i nowa robota; bardzo przystępna cena; z powodu wyjazdu do starego kraju. 81 North 7th Street, Brooklyn, N. Y. (17s)

LUNCH ROOM, obrót $50 do $60 dziennie, w niedzielę zamknięty; $800 gotówki, łatwe warunki. Zgłoszenia Manley Street i Thompson Ave., Long Island City, naprzeciw American Chiclets Co. (108-s20)

NA SPRZEDAŻ grosernia i delikatessen narożny sklep, dobry interes; właściciel wycofuje się z interesu. 47 Nurge St., Maspeth, L. I. N. Y. (75-s19)

NA SPRZEDAŻ restauracja z powodu drugiego interesu, lease na trzy lata, rent niedrogi, wyrobiony interes, polsko-ruska okolica. 34 Jackson St., Newark, N. J. (90-13)

PIEKARNIA
do sprzedania bardzo tanio z powodu starości w polskiej i ruskiej dzielnicy istniejąca 20 lat, musi być natychmiast sprzedana; obrót tygodniowy $600. Zgłoszenia do
ST. MARK'S PLACE REALTY CO.
113 St. Mark's Pl., (East 8th Street) New York City (17a)

Interesy do sprzedania
(Stores for Sale)

PIEKARNIA na sprzedaż. 253 Kingsland Avenue. (23s)

PIEKARNIA na sprzedaż, dwa patentowe piece, dwa domy, sklep, garaż, truck i wszystkie przyrządy piekarskie, interes dobrze wyrobiony, sprzedam z powodu choroby. Po dalsze informacje proszę pisać do Jana Kozłowskiego, 728 East 8th St., Chester, Pa. (96-s21)

WIELKI sklep z obuwiem w polskiej dzielnicy do sprzedania. 718 Courtlandt Avenue, Bronx, New York. (19s)

Sklepy do wynajęcia
(Stores for Rent)

17TH ST. 601 EAST.—Duży i widny sklep do wynajęcia, doskonała lokacja, czynsz $50, dobra sekcja na interes. (88-s16)

Różne do sprzedania
(Miscellaneous for Sale)

M E B L E
dębowe z jadalni i skórkowe z salonu do sprzedania; cena $40. Po dalsze informacje zgłoszenia do Nowego Świata do pierwszej godziny. (x-tfn)

Praca dla Mężczyzn
(Help Wanted Male)

MĘŻCZYZNI zarabiają $50 i wyżej; nauczcie się operować maszynami kinematograficznemi; darmo posady. Edwards, 132 East 23rd St. (100-m21)

POTRZEBA kilku mężczyzn do pomocy w sprzedawaniu lot na stałe lub na kilka godzin dziennie. K. Gos, 411 Grove St., Jersey City, N. J. (18m)

RZEŹBIARZA potrzeba, stała praca, dobra zapłata. głoszenia Chas. Assenza & Company, 329 East 26th Street, New York City. (19m)

Praca dla Kobiet
(Help Wanted Female)

DZIEWCZĄT
doświadczonych przy ręcznem szyciu; na początek $15 tygodniowo.
138 West 83rd Street (19f)

POTRZEBA kobiet i dziewcząt do nauczenia się prasowania odzieży; płacimy $15 podczas nauki. Manhattan Cleaners & Dyers, 252 Green St., Brooklyn. (17f)

DOŚWIADCZONYCH przy ręcznem szyciu (100); dobra zapłata; przyjmiemy również do nauki. Zgłoszenia Warner Shade & Novelty Co., 70 Commercial St., Brooklyn. (17f)

DZIEWCZYNY lub kobiety do lekkiego czyszczenia w domu. Zgłoszenia Mrs. Bauer 1823—81st St., Brooklyn. Wziąć West End tramwaj do 18th Avenue, Brooklyn. (18f)

POTRZEBA doświadczonych operatorek i również do nauki przy męskich koszulach. Zgłoszenia do Greenpoint Shirt Co., 95 Richardson Street, Brooklyn. (19f)

KOBIETY doświadczonej do czyszczenia biur, praca nocna, $10 tygodniowo. Forelady, 25 W. 43rd Street. (17f)

TKACZE do przędzalń szerokiego jedwabiu, również dziewcząt do nauczenia się fachu; doświadczeni w włókiennictwie mają pierwszeństwo. Zgłoszenia od 8 do 9 rano. Wziąć Astoria Extension, wysiąść na Hoyt Avenue. H. R. MALLINSON & CO., INC., Van Alst i Woolsey Avenues, Astoria L. I. (18f)

Praca dla Kobiet i Mężczyzn
(Help Wanted Female & Male)

DOBRA POSADA
Potrzeba salesmanów sprzedawaczy, mężczyzn i kobiet z rozmaitych miast i okolic stanu New York i New Jersey ze znajomością pomiędzy ludźmi; doświadczenie nie koniecznie potrzebne; praca stała i dobry zarobek. Zgłaszać się listownie do Valhalla Co., 132 Nassau St., New York City, Pokój 420. (17f)

Poszukiwania
(Information Wanted)

SAMOTNY mężczyzna poszukuje pokoju przy rodzinie. Zgłoszenia piśmiennie M. Okoń, 44 Avenue A, New York City. (17i)

JAN Druzdowicz zamieszkały przed wojną pn. 28 Chappel St., w Newarku proszony jest w ważnej sprawie zgłosić się do Redakcji. (83-117)

POSZUKUJĘ gospodyni domu starszej panny lub wdowy. Listy nadsyłać na adres Alex Kars, 85 Orchard St., New York City. (17i)

Osobiste
(Personal)

Jak macie się przeprowadzać to przyjdźcie do mnie, a ja zrobię dla was prędko, dobrze i tanim kosztem.
JÓZEF ZULEWSKI
Elizabeth Express Trucking Co.
332-4 South Park Street, Elizabeth, N.J.
Telefon, Emerson 4414 (13)

Szkoły
(Schools)

SZKOŁA BALWIERSTWA
Zostańcie balwierzem. Dzienne i wieczorne klasy. Kurs $25. Zarabiajcie duże pieniądze. W ubiegłym roku daliśmy stałe posady 600 naszym dyplomowanym. Teraz zarabiają $55 do $75 tygodniowo. National Barber College, 150 Third Ave., blisko 15th Street, New York City.

Kapitał i interesy
(Business Opportunities)

Z POWODU nieporozumienia ze wspólnikiem sprzedam moją część lub przyjmę drugiego wspólnika; dobry interes. 130 St. Mark's Place, New York City. (106-k19)

POWAŻNE sumy pieniężne wypożyczane na drugie i trzecie hipoteki, pożyczki na budowę, dogodne warunki, prędka obsługa. Eskay Holding Corp., 26 Court St., Suite 414. Tel., Triangle 6887.

Pomieszkania do wynajęcia
(Apartments to Let)

HORATIO ST. 84-86.—Dwa i trzy widne pokoje, odnowione, tuba, gaz i zlew, rent darmo we wrześniu, $11 do $18. (81-a20)

107TH ST. 124 EAST.—Trzy, cztery i pięć pokojowe apartamenta, tani rent, wszystkie ulepszenia. Zgłoszenia do superintendenta. (17a)

DWA pokoje apartamentowe $11 i $14 miesięcznie, cztery $18. 427 East 16th Street. (104-a23)

Pokoje umeblowane
(Furnished Rooms to Let)

UMEBLOWANE pokoje na tydzień lub na noc; polskie ludzie. 241 Greenpoint Ave., Brooklyn, Jaworski. (17r)

3RD AVE. 257.—Ładne, czyste, umeblowane pokoje, pojedyncze i podwójne, przystępnie. (92-r17)

617 E. 16TH ST.—Dla kobiety trzy pokoje do wynajęcia. N. Zandarowski, pierwsze piętro. (103-r17)